

Anita Młynarczyk-Tomczyk (UNIwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

ORCID: 0000-0002-7116-4198

Cenzura prewencyjna wobec prasy w latach 1949–1956. Casus „Słowa Ludu” – organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach

DOI:10.25951/13174

STRESZCZENIE

Cenzura stanowiła fundament komunistycznej władzy, zapewniając rządzącym zachowanie monopolu informacyjnego. Tak też było w przypadku „Słowa Ludu”, organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach. Narzędziem reglamentowania treści prasowych były ingerencje cenzorskie. Jak wykazała analiza próby badawczej artykułów „Słowa Ludu” z lat 1949–1956, cenzor w roli korektora wychwytywał wszelkie nieścisłości językowe i drukarskie, które mogłyby czytelnikowi nasuwać niewłaściwe skojarzenia, dobrze sprawdzili się zarówno w penetracji tytułów publikacji, jak i ich treści i podpisów pod fotografiami prasowymi. Najwięcej w „Słowie Ludu” cenzorzy wyłapali błędów korektorskich, które określano jako „dywersyjne” albo „szkodliwe”. Nasilenie ingerencji przypadło na lata 1950–1953, a więc w okresie największego natężenia totalitaryzmu w powojennej Polsce. W kolejnych latach było ich już znacznie mniej. Próby ośmieszenia panującego systemu były przez cenzorów skutecznie niwelowane. Podobnie jak wszelkie zapisy godzące w interesy partii rządzącej. Najważniejsze jednak, że takie próby, w okresie ograniczonej do minimum wolności słowa, były podejmowane. To rzuca nowe światło na kieleckie środowisko dziennikarskie.

SŁOWA KLUCZOWE: polityka, cenzura, ingerencje, prasa, Kielce.

SUMMARY

Preventive censorship against the press in the years 1949–1956. The case of “Słowo Ludu” – the organ of the PZPR (The Polish United Workers’ Party; Polish: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) Provincial Committee in Kielce

Censorship was the foundation of communist rule, ensuring that those in power maintained their information monopoly. This was also the case with “Słowo Ludu”, an organ of the PZPR Provincial Committee in Kielce. Censorship interference was a tool for regulating press

content. As the analysis of the research sample of “Słowo Ludu” articles from 1949–1956 showed, the censor in the role of proofreader, catching all linguistic and printing inaccuracies that could give the reader the wrong associations, did well in interfering in both the titles of the publications and their content and the captions under press photographs. The censors discovered the greatest number of proofreading errors in “Słowo Ludu”, which were described as either ‘diversionary’ or ‘harmful’. The intensification of the interference occurred in the years 1950–1953, i.e. during the period of the greatest intensity of totalitarianism in post-war Poland. In subsequent years, such efforts were much less numerous. Any attempts to ridicule the ruling system were effectively countered by the censors. Similarly, any pieces of writing that harmed the interests of the ruling party were eliminated. The most important thing, however, is that such attempts, during a period of minimal freedom of speech, were made. This sheds new light on the Kielce journalistic community.

KEYWORDS: politics, censorship, interference, press, Kielce.

Wstęp

Cenzura stanowiła trzon komunistycznej władzy, zapewniając jej zachowanie monopolu informacyjnego. Dzięki niej przez cały okres PRL udawało się nie tylko skutecznie ograniczać krytykę istniejącego systemu, lecz także kształtować pochwalny obraz panującej rzeczywistości, daleki od stanu faktycznego, a ponadto tłumić wszelkie krytyczne głosy opozycji wobec partii rządzącej. Cenzurze prewencyjnej funkcjonującej w dobie PRL poświęcono w literaturze naukowej stosunkowo dużo miejsca. Pierwsze prace dotyczące Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPIW) powstały jeszcze przed 1989 r. W obiegu naukowym przybywa monografii prezentujących historię i zmieniające się zadania organów cenzury prewencyjnej w PRL, w tym dziejów GUKPPIW. W nielicznych pracach podjęto też trud opisanie terenowych struktur tego urzędu¹.

¹ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach w latach 1945–1975*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1999, t. 4; M. Patelski, *„Czujni strażnicy demokracji” ludowej. Urząd cenzury w województwie opolskim 1950–1990*, Opole 2019 („Studia Monograficzne” nr 572), s. 17. Tam też omówienie literatury, s. 16–17; K. Kamińska-Chelmski, *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja. Kadry. Metody pracy*, Warszawa 2019, tu też omówienie literatury s. 37–39. Do wartościowych prac podejmujących tematykę terenowych struktur GUKPPIW zalicza się publikację Bogusława Gogola poświęconą historii Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Gdańsku w latach 1945–1958. Ponadto pracę Piotra Nowaka poświęconą wojewódzkiemu urzędowi cenzury w Poznaniu w latach 1946–1955; tamże, s. 17.

Celem artykułu jest przybliżenie ingerencji dokonanych przez pracowników Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach (WUKPPIW) w lokalnym organie KW PZPR – „Słowie Ludu”. Był to najważniejszy i najdłużej ukazujący się organ prasowy PZPR w tym regionie². Od razu należy zaznaczyć, że najwięcej ingerencji w „Słowie Ludu” dotyczyło „szkodliwych błędów korektorskich”, które pojawiały się notorycznie. Próbowano też zaprezentować, jakie kategorie tematyczne były eliminowane z druku lub przeredagowane tak, by ostatecznie mogły się ukazać.

Podjęty w artykule wątek nie był do tej pory przedmiotem kompleksowych badań. Uzupełnia on dotychczasowe spostrzeżenia dotyczące struktury i działalności kieleckiego urzędu kontroli prasy zawarte w artykułach Adama Jachimczyka³ oraz pracach Marii M. Siudy, dotyczących prasy Kielecczyny, w tym „Słowa Ludu”⁴. Niniejszy artykuł uzupełnia dotychczasowe badania na temat ingerencji politycznych, społecznych, gospodarczych oraz tych dotyczących życia kulturalnego, zarówno w tytułach, treści artykułów prasowych, jaki i podpisach pod fotografiami, poprzez pryzmat „Słowa Ludu”, jego wydania kieleckiego, wraz z towarzyszącymi mu mutacjami⁵. Ramy czasowe publikacji obejmują okres od powstania pisma jako głównego organu prasowego w Kielcach do przełomu politycznego 1956 r. Wydarzenia październikowe nie pozostały bowiem bez wpływu na pracę cenzorów i dziennikarzy. Zdezorientowały one tych pierwszych, którzy pozbawieni odpowiednich dyrektyw, bali się ponosić odpowiedzialność za dokonane

² *Katalog prasy polskiej*, red. J. Burczak, Warszawa 1957, s. 245–246; *Katalog prasy polskiej*, Warszawa 1960, s. 3; *Katalog prasy polskiej*, Warszawa 1963, s. 4. Od 1971 r. konkurowała z nim gazeta popołudniowa dla Kielecczyny „Echo Dnia”; szerzej zob. M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego w latach 1944–1989*, Kielce 2012, s. 136.

³ A. Jachimczyk, *Formy szkolenia cenzorskiego na przykładzie „Biuletynu Instrukcyjno-Szkoleniowego” Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach*, „Studia Kieleckie. Seria bibliologiczno-prasoznawcza” 2000, nr 1, s. 51–66; tenże, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 261–280.

⁴ M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego* s. 207, 200–222; też, *Ingerencje cenzorskie jako narzędzie reglamentowania treści prasowych (na przykładzie prasy kieleckiej)*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” 2009, t. 1/12, s. 66–99.

⁵ Od samego początku „Słowo Ludu” posiadało wydanie główne dla Kielc i mutacje dla całego województwa. Zasada mutowania prasowych organów wojewódzkich, czyli częściowo zmienione główne wydanie gazet, polegała na tym, że mieszkańcy miast wojewódzkich otrzymywali gazetę z kolumną miejską, a pozostali czytali to samo wydanie wzbogacone o informacje terenowe, jednak bez kolumny miejskiej; J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*, Kielce 1999, s. 27; M. Adamczyk, *Szkic historyczny mutacji kieleckiego „Słowa Ludu”*, „Studia Kieleckie” 1983, nr 3, s. 101.

ingerencje⁶. Czas ten przyniósł również zmiany w redakcjach. Weryfikacja dziennikarzy po przełomie październikowym, która polegała albo na zwolnieniu, albo przesuwaniu na inne stanowiska, została przeprowadzona na dużą skalę⁷.

Na potrzeby niniejszego artykułu przebadano kilkaset protokołów z ingerencji prewencyjnych zgromadzonych w zespole GUKPPIW, znajdującym się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN) i Archiwum Państwowym w Kielcach (AP w Kielcach). Wyselekcjonowano z nich ponad sto interwencji w treści polityczne, społeczne, gospodarcze oraz te dotyczące kultury polskiej. Pominięto natomiast najczęściej powtarzające się ingerencje odnoszące się do ujawnienia tajemnicy państwowej, wszelkie wzmianki na temat umiejscowienia np. wiaduktów kolejowych, zbiorników wodnych, mostów, zakładów przemysłowych, które skrupulatnie eliminowano. Niwelowano też, zasłaniając się wspomnianą tajemnicą państwową, notatki, informujące o asortymencie produkcyjnym i o wskaźnikach ilościowych produkcji danego zakładu. Rygorystycznie przestrzegano także zapisów o tajemnicy wojskowej⁸. W artykule nie uwzględniono również sprawozdań z kontroli ogłoszeń urzędowych⁹. Ze względu na szeroki zasięg kwestionowanych w ingerencjach spraw skupiono uwagę na tych artykułach ze „Słowa Ludu”, które w sposób bezpośredni lub pośredni dotyczyły Polski, a także głównych aspektów jej polityki międzynarodowej.

Z pewnością będący przedmiotem badań zbiór dokumentów nie jest kompletny. Poszczególne sprawozdania umieszczone są w teczkach w sposób chaotyczny, często bez zachowania faktycznej chronologii, pojawiają się też duplikaty wielu dokumentów w zasobie AAN i AP w Kielcach, przy czym, co należy zaznaczyć, zgromadzone w obu archiwach materiały najczęściej się nie uzupełniają. Jeśli są braki z określonych lat, to i w jednym, i drugim zasobie. Protokoły mają odrębne dopiski, co świadczy o tym, że ingerencje w ramach urzędu miały charakter wieloetapowy. Zdarzały się, zwłaszcza w latach 1950–1953, sytuacje, w których liczba zakwestionowanych tekstów w jednym numerze dochodziła do dwóch–trzech. Z kolei radykalne interwencje, polegające na wycofaniu całego tekstu, stanowiły w latach 1950–1956 rzadkość. Udało się ich wyselekcjonować tylko trzy. Dodatkowo dwie ingerencje określane zostały w kontroli wtórnej jako nieuzasadnione.

⁶ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 268; Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: AP w Kielcach), GUKPPIW Delegatura w Kielcach, sygn. 2, s. 3.

⁷ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 231.

⁸ Tamże, s. 272–273.

⁹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie (dalej: GUKPPIW), sygn. 1660, s. 16.

„Słowo Ludu” na tle prasy polskiej z lat 1949–1956

System, który ukształtował się w Polsce po 1945 r., opierał się na wzorach radzieckich. Formalnoprawny początek istnienia instytucjonalnej cenzury dał wydany przez prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta i prezesa Rady Ministrów Edwarda Osóbkę-Morawskiego dekret z 5 lipca 1946 r., na mocy którego utworzono GUKPPiW. Sankcjonował on istniejący już wówczas system cenzury prewencyjnej i wprowadzał koncesję na wydawanie czasopism oraz kontrole zakładów poligraficznych¹⁰. Dekret wielokrotnie nowelizowano (w latach 1948, 1952, 1953, 1975)¹¹, ale jego generalne założenia pozostały takie same¹². Warto podkreślić, że cenzura instytucjonalna, funkcjonująca w postaci GUKPPiW, była tylko jednym z elementów systemu kontroli wolności słowa i budowania pożądanego obrazu rzeczywistości PRL. Równie istotną rolę odgrywały inne czynniki. Cenzura niewątpliwie wpływała na zmianę mentalności i świadomości społecznej. Nieprawomyślny autor ryzykował wyrzuceniem poza nawias odbioru czytelniczego, dlatego stosował autocenzurę. Mimo niej, co też należy zaznaczyć, cenzorzy, prawdopodobnie dla podkreślenia ważności urzędu, kreślili informacje, które nawet w sposób domniemany miały zagrażać systemowi peerelowskiemu, co utrudniało prace autorom tekstów. Byli też twórcy, którzy z różnym jednak skutkiem, posługując się najrozmaitszymi środkami stylistycznymi, próbowali osłabić czujność cenzora¹³. Niezwykle istotną rolę odgrywała także polityka personalna, związana z doбором kadry na stanowiska kierownicze w prasie, radiu, telewizji i wydawnictwach książkowych¹⁴. Nie można też zapominać, że za plecami cenzorów stali polityczni decydenci i to właśnie oni regulowali zakres i zasięg dozwolonej informacji¹⁵. Cenzura nie zdołała jednak zapewnić pełnej blokady informacyjnej. Monopol władzy w zakresie informacji był skutecznie łamany przez zachodnie rozgłoszenie radiowe oraz wydawnictwa

¹⁰ W. Pepliński, *Cenzura jako instrument propagandy PRL*, w: *Propaganda PRL. Wybrane problemy*, red. P. Semkow, Gdańsk 2004, s. 14. *Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, „Dziennik Ustaw” 1946, nr 34, poz. 207; AP w Kielcach, GUKPPiW Delegatura w Kielcach, sygn. 1, s. 92.

¹¹ AP w Kielcach, Inwentarz Zespołu: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Delegatura w Kielcach, z lat 1947–1975, Wstęp, s. 1–3; W. Pepliński, *Cenzura jako instrument propagandy*, s. 15.

¹² W. Pepliński, *Cenzura jako instrument propagandy*, s. 15.

¹³ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 280.

¹⁴ W. Pepliński, *Cenzura jako instrument propagandy*, s. 18.

¹⁵ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 280.

emigracyjne¹⁶. Końcem cenzury i jej udziału w procesie budowania sztucznej rzeczywistości stał się upadek systemu politycznego PRL na przełomie 1989 i 1990 r. Jak wskazuje się w literaturze naukowej, choć świadomość, że cenzura w PRL kontrolowała każde słowo i każdy przekaz, jest powszechna, to nie do końca jest zrozumiałe to, jak dalece jej funkcjonowanie wypaczało obraz rzeczywistości, a przez to myślenie i wiedzę ówczesnych pokoleń. Nierzadko świadomość tego, jaką szkodę wyrządził system cenzury kulturze, nauce, sztuce, całemu społeczeństwu, jest również niedostateczna¹⁷.

Prasa kielecka w okresie Polski Ludowej funkcjonowała w takich samych warunkach jak cała ówczesna prasa polska. Organem, który uzyskiwał potwierdzone prawem możliwości sterowania działalnością prasowo-wydawniczą na podległym terenie, był Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Okoliczności jego powołania i działalność prasowa na terenie Kielc i województwa jest już opisana w literaturze naukowej¹⁸. Po rozwiązaniu urzędu największe uprawnienia i możliwości w zakresie wydawania i kontrolowania prasy miała PZPR. Jej wydawanie zlecono założonej uchwałą KC PPR w kwietniu w 1947 r. Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Najważniejszym zadaniem kieleckiej delegatury RWS „Prasa” było wydawanie dziennika „Słowo Ludu” jako organu KW PZPR w Kielcach¹⁹. Dziennik ten był samodzielnie redagowany i drukowany w Kielcach. Wraz z jego powstaniem rozpoczął się nowy okres w dziejach prasy i dziennikarstwa tego regionu²⁰. Pierwszy numer „Słowa Ludu” ukazał się 28 września 1949 r.²¹, w nakładzie ponad 35 tysięcy egzemplarzy (35 187 egz.). W 1956 r. średni dzienny nakład dziennika wzrósł do ponad 65 tysięcy (65 817)²². Od samego początku „Słowo Ludu” miało wydanie główne dla Kielc i mutacje dla całego województwa²³.

¹⁶ Tamże, s. 280.

¹⁷ Z. Romek, *Wstęp: Rozmowy niekontrolowane*, w: B. Torański, Knebel. *Cenzura w PRL-u*, Warszawa 2016, s. 9.

¹⁸ M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 59–64; A. Krawczyk, *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944–1947*, Warszawa 1994; W. Klimczyk, *Działalność i prasa Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy Województwa Kieleckiego w latach 1944–1947*, w: *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, red. A. Adamczyk i J. Jarowiecki, Kielce 1979.

¹⁹ M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 65.

²⁰ M. Adamczyk, *Cztery epoki prasy Kielecczyny 1811–1956*, Kraków 1991, s. 141.

²¹ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem*, s. 27; M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 223; M. Adamczyk, *Szkic historyczny*, s. 102.

²² M. Adamczyk, *Cztery epoki prasy*, s. 150.

²³ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem*, s. 27; M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 223; AP w Kielcach, *Słowo Ludu. Dział Wydawniczy (1964–1966)*, sygn. 11/15, s. 166; tamże, KW PZPR, sygn. 21/867/2338, s. 375–376; M. Adamczyk, *Szkic historyczny*, s. 102–103.

Narzędziem reglamentowania treści prasowych były, jak wspomniano, ingerencje cenzorskie. Wojewódzkie Biuro Kontroli Prasy w Kielcach rozpoczęło działalność 9 marca 1945 r., a już 28 kwietnia siedziba biura została przeniesiona do Radomia. W 1947 r. WUKPPiW ulokowano w Częstochowie, która była największym ośrodkiem wydawniczym ówczesnego województwa kieleckiego. W 1950 r., po zmianach administracyjnych, urząd usytuowano w Kielcach²⁴. Wobec niewielkiej liczby materiałów instruktażowych z Warszawy stałym źródłem informacji i dyrektyw dla „Słowa Ludu” był KW PZPR. Naczelnik WUKPPiW uczestniczył m.in. w plenarnych posiedzeniach Komitetu. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach współpracował również z Wojewódzką Radą Narodową w Kielcach²⁵. Choć starano się eliminować podejrzenia o związki cenzorów z urzędami bezpieczeństwa, to korzystano z usług urzędników, np. przy rozpatrywaniu kandydatur na pracowników cenzury²⁶. Ingerencje cenzorskie w latach 1949–1956 w „Słowie Ludu” były wielokrotne i ich z pewnością dotyczyły również częste, odbywające się dwa lub trzy razy w tygodniu, odprawy szkoleniowe²⁷. Dopiero w latach sześćdziesiątych widoczna była znacznie mniejsza liczba interwencji o charakterze politycznym²⁸. Pierwszym naczelnikiem Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy w Radomiu była Jadwiga Papińska. Jej następcą został Mieczysław Maneli (współpracownik gazety „Świt”). Następnie funkcję tę sprawował Franciszek Paprocki. Od 1959 r. kierownikiem WUKPPiW w Kielcach był Władysław Wierciak²⁹. W przebadanym zbiorze ingerencji w „Słowie Ludu” z lat 1949–1956 odnotowano nazwiska pięciu referentów „rozpracowujących” czasopismo. Byli to Ryszard Jurecki, Stanisław Wawrzykowski, Andrzej Szyc, Władysław Gwizd i wspomniany Franciszek Paprocki oraz jednorazowe ingerencje – J. Frandoferd, Aron Teitelbaum oraz J. Piwońska (ingerencja wtórna)³⁰.

²⁴ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 262; AP w Kielcach, Zespół 504/2, Inwentarz Zespołu: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Delegatura w Kielcach z lat 1947–1975, Wstęp, s. 3.

²⁵ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 268–269.

²⁶ K. Kamińska-Chełmniak, *Cenzura w Polsce*, s. 72; M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 198.

²⁷ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 266.

²⁸ Na przykład w „Słowie Ludu” w latach 1960 i 1964 nie było ani jednego skreślenia o tym charakterze, w 1963 r. – 6, w 1965 r. – 2, w 1970 r. – 6. W ocenie naczelnika WUKPPiW dotyczyły one niewłaściwych ocen istotnych problemów polityki międzynarodowej i wewnętrznej; tamże, s. 272.

²⁹ M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 199. też, *Ingerencje cenzorskie*, s. 74.

³⁰ I. Pietrzekwiz, M. Rogóż, *Prewencyjne ingerencje cenzorskie w „Tygodniku Powszechnym” na przełomie lat 40. i 50.*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2011, t. 14, z. 1–2, s. 148–149.

Obowiązek dopilnowania naniesienia poprawek ciążył na drukarni i dyżurującym w niej cenzorze. Do niego trafiała tzw. odbitka szczotkowa, tzn. kalki jeszcze niewydrukowanych stron gazety. Szczotki podpisane przez cenzora były podstawą do kolejnych czynności związanych z procesem wydawniczym³¹. Ten tryb postępowania powodował, jak słusznie już zauważono, że czytelnicy prasy (ale też wszelkich innych publikacji) nic nie wiedzieli o działaniach cenzury³². Cenzorzy stosowali do rejestracji ingerencji specjalne formularze „Sprawozdań z kontroli prewencyjnej i wtórnej”. Wpisywano do nich dane bibliograficzne artykułu, poniżej wklejano fragment lub całość zastrzeżonego artykułu (w postaci „szczotkowej”). W przypadku prasy zaznaczano także, do jakiej grupy zalicza się czasopismo, jak również, czy skreślenie dotyczyło całej pozycji, czy tylko jej części. W końcowej części sprawozdania cenzorzy podawali uzasadnienie decyzji. Na formularzu zarezerwowano też rubrykę na ocenę interwencji przez naczelnika WUKR, przełożony zakreślał adekwatną według niego formułę, wskazując, czy ingerencja była uzasadniona, czy też nie. Niewłaściwe odpowiedzi naczelnik skreślał, pozostawiając tylko uzasadnioną, a decyzję kwitował własnym podpisem³³.

Zespół redakcyjny „Słowa Ludu” był starannie dobierany. Znajdowali się w tej grupie zarówno ludzie z bardzo małym stażem, jak i z wieloletnim doświadczeniem dziennikarskim. Charakterystyczne jest, że większość z nich, zwłaszcza w pierwszym okresie funkcjonowania pisma, aktywność zawodową rozpoczęła przed 1939 r.³⁴ Dla wielu osób z tego środowiska przynależność do partii i aktywna działalność w jej szeregach stały się podstawą do wejścia do zawodu dziennikarskiego. W mniejszym zakresie decydowało o tym uzyskane wykształcenie. W pierwszym zachowanym wykazie pracowników tejże gazety, z 31 października 1949 r., zdecydowana większość należała do PZPR. Mimo to na wojewódzkiej konferencji partyjnej, która odbyła się w grudniu 1956 r., „Słowo Ludu” było ganione jako „gniazdo rewizjonistów”, którzy niszczą aparat partyjny³⁵. Weryfikacja dziennikarzy pisma przybrała dużą skalę. W latach 1957–1960 do tego środowiska weszło dwanaście nowych osób. Po grudniowej konferencji nastąpiła zmiana na stanowisku redaktora naczelnego. Miejsce Władysława Ślęzaka (ur. w 1921 r., absolwent Szkoły Partyjnej

³¹ Szerzej zob. M. Patelski, „CzuJNI strażnicy demokracji” ludowej, s. 222–224.

³² M.M. Siuda, *Prasa województwa kieleckiego*, s. 201.

³³ Tamże, s. 199.

³⁴ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem*, s. 30; M. Patelski, „CzuJNI strażnicy demokracji” ludowej, s. 225–226.

³⁵ Na temat roli kieleckiej prasy, w tym „Słowa Ludu” w wydarzeniach Października 1956 r., szerzej zob. E. Krężolek, „Na peryferiach...” *Rola prasy w październiku 1956 roku (na przykładzie województwa kieleckiego)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2014, t. 12, s. 205–217.

przy KC PZPR) objął inny wychowanek tejże placówki – Mieczysław Róg-Świostek. Zastrzeżenia budziła też postawa Krystyny Dziekońskiej (ur. 1929 r., absolwentka rocznego kursu w Ośrodku Szkolenia Dziennikarzy w Warszawie) i Ireny Jarosz (ur. 1924 r., absolwentki filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Ośrodka Szkolenia Dziennikarzy). Pierwsza z pań musiała pożegnać się z redakcją³⁶. Wspomniana Irena Jarosz, pełniąca do 1951 r. funkcję korektora, a następnie redaktora i kierownika działu kulturalnego, pozostała w redakcji do 1970 r.³⁷ Wiadomo, że funkcję korektora w 1955 r. przejął Marian Strzetelski (ur. 1925 r., absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, pracownik Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kielcach)³⁸. Warto w tym miejscu podkreślić, że funkcje korektorów były pod szczególną kontrolą Wydziału Prasy PZPR. Na naradzie redaktorów naczelnych wszystkich pism krajowych, zwołanej w 1951 r. przez Komitet Centralny PZPR³⁹, niemal jak sabotaż Wydział Prasy potraktował błędy w opublikowanych materiałach. Każde takie potknięcie oceniano w kategoriach politycznych. Wobec „sprawców” pomyłek zalecano wyciągnięcie surowych konsekwencji służbowych i partyjnych, włącznie ze zwolnieniem z pracy. Zalecenia te odnosiły się także do kieleckiego „Słowa Ludu” i dziennikarzy je redagujących⁴⁰.

Udało się wyselekcjonować tylko kilka nazwisk autorów tych publikacji z lat 1949–1956, które zostały zmodyfikowane lub odrzucone przez cenzorów. Byli to wspomniana Krystyna Dziekońska; Karol Lewandowski (ur. 1917), dziennikarz „Słowa Ludu” w latach 1952–1959; uważany za współtwórcę kieleckiego reportażu Ryszard Smożewski (ur. 1930 r.), ze „Słowem Ludu” związany od 1953 do 1963 r.⁴¹ Ponadto wspomniany redaktor naczelny Władysław Ślęzak. Ingerencji podlegał także tekst Andrzeja Małachowskiego (ur. w 1927 r.), ówczesnego sekretarza redakcji, dziennikarza „Słowa Ludu” 1952–1982, oraz Jana Matiasia, dziennikarza „Słowa Ludu” z lat 1951–1956⁴². Jak wynika z zestawienia zamieszczonego w załączniku, zmiany cenzorskie wprowadzono najczęściej do artykułów dziennikarzy, którzy po 1956 r. opuścili redakcję.

³⁶ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem*, s. 30, 38, 44, 228, 230, 231; J. Kępa-Mętrak, *Ustawicznie czujni...O dziennikarzach regionu kielecko-radomskiego (i nie tylko)*, Warszawa 2012, s. 74.

³⁷ J. Kępa-Mętrak, *Ustawicznie czujni*, s. 92.

³⁸ M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Ludzie prasy Kielecczyny w XIX i XX wieku. Indeks biograficzny*, Kielce 2000, s. 152.

³⁹ J. Kępa, *Między misją a rzemiosłem*, s. 82.

⁴⁰ Tamże, s. 87.

⁴¹ O Ryszardzie Smożewskim zob.: <https://www.tarnowskieinfo.pl/news/5398,ryszard-smozewski-1930-2008.html> (17.06.2024).

⁴² J. Kępa-Mętrak, *Ustawicznie czujni*, s. 73, 123, 185, 186, 202–203.

Ingerencje w tytułach prasowych

Cenzor, jak wynika z dokumentacji ingerencji w „Słowie Ludu”, jako polityczny korektor tekstów starał się skorygować wszelkie pomyłki językowe, drukarskie, które mogłyby czytelnikowi nasuwać niewłaściwe skojarzenia związane z panującym po 1944 r. systemem politycznym⁴³. W odniesieniu do „Słowa Ludu” z lat 1949–1956 kilka ingerencji dotyczyło tytułów publikacji. Do tego typu ingerencji określanych jako polityczne należały błędy w następujących tytułach – *Tu żył Lenin* (1951) (zamiast żył)⁴⁴. Błąd cenzorowi nie mógł się spodobać. W propagandzie PRL postać Lenina była istotnym narzędziem ideologizacji. Za jego ucieleśnienie uznawany był Stalin, który w panteonie komunistycznych idoli zajął osobne miejsce jako główny sprawca sowieckich sukcesów⁴⁵. Cenzor powyższą literówkę uznał za błąd korektorski wypaczający sens zdania⁴⁶. Podobny mankament wytknięto w tytule: *Walka o postulaty ekonomiczne winna się niezmiernie łączyć z działalnością w obawie* (zamiast obronie) *światowego pokoju* (1951)⁴⁷. Lapsus był istotny politycznie. Pierwszy Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju odbył się we Wrocławiu i był wielką propagandową imprezą radzieckich i polskich komunistów, skierowaną przeciw „amerykańskiemu imperializmowi”. Związany był z inną propagandową imprezą – Wystawą Ziem Odzyskanych, która miała pokazać światu wielowiekową „polskość” ziem, które po wojnie włączone zostały do Polski⁴⁸. Wszelkie podważanie wagi tego wydarzenia uznano za demaskujące.

Za szkodliwy uznano również błąd w tytule: *Obrady VII Ogólnochińskiego (zamiast ogólnopolskiego) Kongresu Związków Zawodowych* (1953). Zgromadzenia czołowych przodowników i aktywistów jako delegatów mas pracujących, czy w Polsce, czy w Chinach, miały podobny, propagandowy wymiar. Taki zapis cenzor uznał za wypaczenie korektorskie⁴⁹. Tego typu lapsusy w tytułach określano też dywersyjnymi błędami korektorskimi. Przykład takiego tytułu: *Najpilniejszym zadaniem – pokojowe przewrócenie (powinno być przywrócenie) jedności Niemiec*

⁴³ A. Jachimczyk, *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu*, s. 274.

⁴⁴ AAN, GUKPPIW, sygn. 1660, s. 1.

⁴⁵ J. Jakimczyk, *Zwycięscy polskiej leniniady – o zapominaniu komunizmu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, s. 45.

⁴⁶ AAN, GUKPPIW, sygn. 1660, s. 1.

⁴⁷ Tamże, s. 2.

⁴⁸ <https://www.polskieradio.pl/39/156/artykul/916032,kongres-na-rzecz-pokoju-i-komunistycznej-propagandy> (15.06.2024).

⁴⁹ AP w Kielcach, GUKPPIW Delegatura w Kielcach, sygn. 28, s. 32.

(1954)⁵⁰. Pokojowe „przywrócenie” jedności Niemiec, trudne do realizacji w okresie spotęgowanego napięcia oraz rywalizacji ideologicznej, politycznej, wojskowej, gospodarczej pomiędzy blokiem wschodnim, czyli ZSRR i jego państwami satelickimi, a państwami zachodnimi, zostało w tak brzmiącym tytule ośmieszona. W tytułach pojawiały się również szkodliwe błędy zecerskie. Przykład stanowił tytuł: *Uchwała Zarządu Gównego* (zamiast *Głównego*) *Związku Literatów Polskich* (1951)⁵¹. Taką nazwę związku przyjęto w styczniu 1949 r. na IV Zjeździe Literatów Polskich w Szczecinie, który rozpoczął kilkuletni okres socrealizmu w literaturze polskiej. W czasach PRL kierownictwo ZLP prowadziło politykę kompromisu wobec władzy, uzyskując jednak dla środowiska znaczne zdobycze socjalne (ubezpieczenia społeczne, renty i emerytury). Błędy w tytułach, choć były przez cenzorów dość szybko eliminowane, z pewnością mogą być świadectwem determinacji tych pracowników drukarni i redakcji, którzy podejmowali takie właśnie próby ośmieszenia panującego systemu. Najwięcej tego typu pomyłek na kartach „Słowa Ludu” cenzorzy wyselekcjonowali w latach 1951–1953, a więc w okresie największego nasilenia totalitaryzmu w powojennej Polsce.

Ingerencje w treść artykułów

Przypadki literówek i przeinaczeń

Cenzor w roli korektora wychwytyjącego wszelkie nieścisłości językowe i drukarskie, które mogłyby czytelnikowi nasuwać antypartyjne skojarzenia, szczególnie dobrze mógł się sprawdzić w zakresie dłuższych wypowiedzi prasowych. Choć i w tego typu tekstach podkreślał zazwyczaj błędy korektorskie, to należy zaznaczyć, że owe mankamenty znacznie zniekształcały treść całego przekazu na niekorzyść jego dysponenta.

Z pewnością nie jest rzeczą jedynie omyłki, że w „Słowie Ludu” jako partyjnym dzienniku w wypowiedziach prasowych czterokrotnie popełniono błąd

⁵⁰ AAN, GUKPPiW, sygn. 2537 s. 79.

⁵¹ Tamże, sygn. 1660, s. 8. Zecer zajmował się ręcznym lub maszynowym składem czcionki. „Mianem tym nazywany był też operator odlewarki monotypowej. Składał on tekst z obecnie odlewanych pojedynczych czcionek składanych”; <https://www.aplikuj.pl/porady-dla-pracownikow/3133/zecer-praca-zarobki-doswiadczenie-zatrudnienie-przyszlosc> (17.06.2024).

w najbardziej popularnym w czasach PRL hasle rozpoczynającym się formułą „Niech żyje/żyją”⁵². Znana powszechnie i używana w życiu towarzyskim oraz rodzinnym fraza życząca „Niech żyje/żyją” w komunikacji politycznej przez dołączenie do niej treści propagandowych została wykorzystana do demonstrowania pryncypiów ustrojowych ówczesnej władzy, do zakłamywania rzeczywistości i narzucania prezentowanego świata wartości. Hasła polityczne stały się w czasach PRL obowiązkowym elementem rytualnej państwowo-partyjnej komunikacji werbalnej i przestrzenno-wizualnej⁵³.

W tekstach partyjnych drukowanych na łamach „Słowa Ludu” pojawiło się kilka tych samych przypadków, kiedy zamiast „niech żyje” użyto „nie żyje”. Nie wiadomo jednak, czy cenzorzy zwrócili uwagę na powtarzalność tego zabiegu. I tak w przemówieniu wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego na uroczystej akademii w Warszawie z okazji trzydziestej czwartej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej (1951 r.) zamieszczono fragment: „Mocno podejmują zgromadzeni okrzyki mówcy: »Nie (zamiast niech) żyje wielki Związek Radziecki i jego wódz Józef Stalin«”. W komentarzu nazwano to szkodliwym błędem korektorskim⁵⁴. Podobnie było z zamieszczonym na łamach dziennika przemówieniem Zaikina (Mitrofana Moisiejewicza Zaikina, radzieckiego generała) pt. *Przyjaźń między naszymi narodami to jeden z kamieni węgielnych w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie* (1951). W nim też znalazło się sformułowanie „Nie żyje nasz Wielki wódz i nauczyciel, chorąży pokoju Towarzysz Stalin”. W komentarzu zapis ten określono jako dywersyjny błąd korektorski⁵⁵. Podobnego zniekształcenia cenzor dopatrywał się w przemówieniu Witolda Józwiaka (1952) pt. *O pokój i socjalizm na akademii w Warszawie*. Napisano „Nie żyje przewodniczący PZPR drogi nasz Tow. Bierut!”⁵⁶.

⁵² I. Kamińska-Szmaj, *Rytualne hasła polityczne w czasach PRL (niech żyje/żyją!)*, *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Ożogowi*, red. A. Mysza, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Rzeszów 2021, s. 408.

⁵³ Tamże, s. 411. Jak już zauważono w literaturze naukowej, rytualizacja życia w państwach komunistycznych miała na celu wzmacnianie autorytetu władzy. Szerzej zob. m.in.: P. Osęka, *Rytuály stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007; M. Żyromski, *Rocznice i uroczystości jako element procesu legitymizacji władzy w systemach autorytarnych i totalitarnych*, w: *Wielkie rocznice w dyskursie publicznym i pamięci społecznej*, praca zbiorowa, red. M. Kosman, Poznań 2011.

⁵⁴ AAN, GUKPPiW, sygn. 1660, s. 17.

⁵⁵ Tamże, s. 18.

⁵⁶ Tamże, sygn. 1807, s. 10.

„Dywersyjnych błędów korektorskich” cenzorzy doliczyli się jeszcze kilku. Dotyczyły one np. osoby wspomnianego prezydenta Bieruta. Mowa tu o lapsusie odnoszącym się do jego „szóstych” urodzin (1952), który cenzor nazwał szkodliwym błędem korektorskim nawiązującym do osoby prezydenta⁵⁷. Z pomyłkami mogło również ukazać się jedno z przemówień prezydenta, chociażby to wygłoszone na wiecu przedwyborczym w Warszawie, o „sile i autorytecie Programu Frontu Narodowego” (1952)⁵⁸. Cenzor nazwał dywersyjnym błędem korektorskim zapis o nieziszczalnym (zamiast niezniszczalnym) „fundamencie tego programu” – Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁵⁹. Błędy wytknięto także w przemówieniach innych dygnitarzy, jak choćby wicepremiera Stefana Jędrzychowskiego, ekonomisty, publicysty, któremu wciśnięto do mowy słowo „ustoju” zamiast ustroju (1952)⁶⁰.

Błędy korektorskie szkodliwe – wypaczające sens zdania – dotyczyły też nazewnictwa partii rządzącej. Przykładowo omyłki z 1954 r. – II Zjazd PPR zamiast PZPR, hasła majowe KC KPZR zamiast KC PZPR⁶¹ czy też „cele nieokreślone przez naszą partię”⁶², a także jej walka z wrogą działalnością „wichrzycieli”, osłonięta, a powinno być osłonięta, „różnymi demagogicznymi haselkami”⁶³. Zgodnie z przyjętą w końcu lat czterdziestych XX w. tezą Stalina o zaostrzeniu się walki klasowej w miarę budowy socjalizmu powstała w partii, realizowana z rozmachem przez prasę i radio, koncepcja wroga. Wróg przede wszystkim „czuwał”, ale także „penetrował” i „wysługiwał się imperialistom i podżegaczom wojennym”. Prasa i radio miały obowiązek walki z wrogiem⁶⁴. „Walka” była podstawowym słowem, jakiego wówczas stosowano, ale z pewnością nie mogła być użyta wbrew interesom komunistów.

Do tej samej kategorii zaliczono błędy dotyczące młodzieżowej przybudówki partii, czyli Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Napiszano (1954): byli ZMP-owcy,

⁵⁷ Tamże, s. 52.

⁵⁸ W 1951 r. na VI Plenum KC PZPR proklamowano utworzenie frontu narodowego walki o pokój i realizację planu sześcioletniego. AP w Kielcach, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Kielcach [1949], 1951–1982 (dalej: WKFJN), *Wstęp do Zespołu* nr 360, b.p.; A. Redelbach, *Front Jedności Narodu. Model i funkcjonowanie frontu narodowego w PRL*, Warszawa 1978, s. 102–103.

⁵⁹ AP w Kielcach, WKFJN, *Wstęp do Zespołu* nr 360, s. 63.

⁶⁰ Tamże, s. 69.

⁶¹ Tamże, sygn. 2537, s. 39.

⁶² Tamże s. 45.

⁶³ Tamże, s. 53.

⁶⁴ J. Lubiński, *Najważniejsze zasady i cele polityki PZPR w dziedzinie komunikowania w latach 1948–1971*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 30, s. 121.

a powinno być ZMP-owcy, co cenzor uznał za złośliwe wypaczenie istotnego sensu zdania⁶⁵. Podobnie jak zniekształcenie nazwy związku ZPM zamiast ZMP (1952)⁶⁶. Powołanie do życia ZMP i wprowadzenie go w środowisko szkolne nastąpiło w lipcu 1948 r. Podstawowe zadanie organizacji, czyli kształtowanie oblicza ideowego młodzieży zgodnie z założeniami partii rządzącej, miało być realizowane w postaci stałej pracy ideologiczno-uświadamiającej. Za pośrednictwem ZMP władze nadzorowały też pracę kadry pedagogicznej. Do 1957 r. ZMP utrzymało priorytetową pozycję w szkole⁶⁷, zatem degradacja Związku poprzez zniekształcenie jego nazwy lub skracanie kadencji musiała nie spodobać się cenzorowi.

„Szkodliwe” błędy korektorskie wytykano również w publikacjach podejmujących tematykę zagraniczną. Zapisowi pochodzącemu z hasła „wszystkich bojowników o pokój w Niemczech” (1950): „Nie Życzę szczęścia i rozkwitu narodowi polskiemu pod wodzą jego wielkiego syna Prezydenta Bolesława Bieruta”, zarzucono niechlujną pracę redaktora. W uzasadnieniu ingerencji podkreślano, że przeoczenie ma także znaczenie polityczne, gdyż „stwarza klimat do pokpiwania z przyjaźni polsko-niemieckiej”⁶⁸. Utworzenie w 1949 r., pod protektoratem ZSRR, Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD), zmieniło dotychczasowe stanowisko PZPR do tego państwa. Ukazywanie, będącej pod protektoratem ZSRR, NRD jako realnego niebezpieczeństwa dla granic polskich przestało być aktualne. W przeciwieństwie do Republiki Federalnej Niemiec (RFN), uważanej za „matecznik rewizjonizmu granicznego i ekspozyturę anglosaskiego imperiaлизmu”⁶⁹. Jednocześnie starano się ukazać gwaranta nienaruszalności polskich granic – ZSRR. Uproszczony obraz Niemiec i ich stosunków z Polakami łączył również emocjonalnie społeczeństwo z rządzącą partią. Wskutek tego polityka niechęci i nieufności wobec państw zachodnich, a zwłaszcza RFN, oraz nierównoprawny sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim zyskiwały, przynajmniej

⁶⁵ AAN, GUKPPIW, sygn. 2537 s. 80.

⁶⁶ Tamże, sygn. 1807, s. 56.

⁶⁷ Szerzej zob. J. Król, *Związek Młodzieży Polskiej w strukturach średnich szkół ogólnokształcących w Polsce w latach 1948–1957*, „Dzieje Najnowsze” 2013, nr 3, s. 63–79.

⁶⁸ AAN, GUKPPIW, sygn. 1804, b.p.

⁶⁹ Nastąpiła zatem konieczność jakby podzielenia uwagi poświęcanej Niemcom na dwa nurty. W jednym mieściła się utworzona nieco wcześniej Republika Federalna Niemiec „uważana za matecznik rewizjonizmu granicznego i ekspozyturę anglosaskiego imperializmu”. W drugim NRD uważana „za prawdziwe, pokojowe, socjalistyczne państwo niemieckich robotników i chłopów”. Za: G. Strauchold, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1951*, Toruń 2003, s. 246.

w niewielkim stopniu, a próbą społeczną⁷⁰. Polska symbolizować miała państwo zabezpieczone sojuszami z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej, skonolidowane od wewnątrz ideologią socjalizmu, gwarantującą dobrobyt wszystkich obywateli⁷¹.

Bardzo ściśle zapobiegano nawet pośredniej krytyce „gwaranta powojennej stabilizacji” – ZSRR. Za dywersyjne uznano błędy korektorskie w dwóch artykułach z 1952 r. W publikacji pt. *To zawdzięczamy Wielkiemu Krajowi Rad*, w której wskazano, że „każdy dzień niemalże przynosi nowe dowody olbrzymiej interesownej [a powinno być bezinteresownej – AMT] pomocy Wielkiego Kraju Rad dla Ludowej Polski”⁷². Podobnie w artykule *Delegacje zagraniczne poznają życie ludzi radzieckich*, w którym napisano, że „wzajemne wizyty przyczyniają się do demaskowania zakłamej propagandy burżuazyjnej w Związku Radzieckim”, a powinno być o Związku Radzieckim⁷³. To samo dotyczyło się programów politycznych afirmowanych przez ZSRR. Przeoczenie, które określono jako „wypaczające sens komunikatu”, znalazło się również w informacji o zbieraniu podpisów pod monitorowanym przez ZSRR apelem sztokholmskim z 1950 r., który wzywał do ogólnoświatowego plebiscytu dotyczącego zakazu rozpowszechniania broni nuklearnej. W artykule, który został przeredagowany w kontroli wtórnej (z 1950), napisano: „Podpisując się pod Apelem, masy pracujące Związku Radzieckiego stawiają się [a powinno być stawiają – AMT] pod pręgierz współczesnych imperialistycznych ludożerców atomowych”⁷⁴. Cenzorzy odszukali też w „Słowie Ludu” z 1954 r. zwrot ośmieszający układ polsko-radziecki. Widniejąca data jego podpisania to 21 kwietnia 1954 r., a powinno być 1945 r. Zapis określono jako ośmieszający błąd korektorski⁷⁵. Mankament pojawił się też w numeracji uroczystych zjazdów. W 1954 r. zamieszczono informację o II, a powinno być XIX Zjeździe. Uznano to za złośliwe wypaczenie korektorskie⁷⁶. Literówki i przeinaczenia, jak wynika z ingerencji cenzorskich dokonanych w „Słowie Ludu”, były częste. Wszystkie wskazane powyżej, którym trudno raczej przypisać przypadkowość, zostały wychwycone przez cenzora jako zniekształcające sens wypowiedzi i zmienione.

⁷⁰ Z. Mazur, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945–1989*, Poznań 1995, s. 152.

⁷¹ R. Stobiecki, *Najnowsze dzieje Polski w syntezach historycznych okresu PRL*, „Przegląd Zachodni” 1994, nr 4, s. 120–121.

⁷² AAN, GUKPPiW, sygn. 1807, s. 66.

⁷³ Tamże, s. 68.

⁷⁴ AP w Kielcach, GUKPPiW, Delegatura w Kielcach, sygn. 27, s. 230.

⁷⁵ AAN, GUKPPiW, sygn. 2537 s. 49.

⁷⁶ Tamże, s. 78.

Ingerencje w treść artykułów

Stalinowski model propagandy realizowany od 1949 r. zakładał jednokierunkowy i jednostronny przekaz treści od partyjnego dysponenta do społeczeństwa. Prasa, a wraz z nią radio, stały się podstawowymi środkami indoktrynacji, narzucającymi jeden niepodważalny system wartości, poglądów i postaw⁷⁷. Nie mogły pojawić się jakiegokolwiek informacje sprzeczne z oficjalną linią partii. Do nich zaliczyć należy m.in. te podważające osiągnięcia Kraju Rad. Przykładem może być artykuł w „Słowie Ludu” na temat darwinizmu, teorii zasadniczo zmieniającej poglądy na świat, a w nim również na miejsce człowieka, także w wymiarze światopoglądowym. Dość dobrze omówiona jest już w literaturze naukowej rola tzw. nowej biologii w aspekcie walki z religią, a mianowicie uprawiania nauk o znaczeniu światopoglądowym w systemie komunistycznym⁷⁸. W artykule pt. *O twórczym darwinizmie* (1953) cenzorowi nie spodobał się fragment: „znaczenie twórczego darwinizmu, jako przodującej, bojowej teorii, opartej na materializmie dialektycznym nie ogranicza się jednak do ZSRR i krajów, gdzie lud ujął władzę w swe ręce (...)”. Cenzor wskazał, że takie ujęcie sugerowało „jakoby istniały oprócz ZSRR inne kraje, w których lud zbudował ustój socjalistyczny”. Proszono o „autorytatywną wypowiedź z centrali ze względu na podzielone zdania pracowników WUKP”. W odpowiedzi wskazywano na nieuzasadnioną obawę ze strony cenzora, przekonując, iż „czytelnik raczej powinien właściwie powiązać słowa buduje się ustrój komunistyczny”⁷⁹. Przy niektórych posunięciach cenzury widoczna była bardzo daleko idąca nadinterpretacja. I ten przykład stanowi egzemplifikację tego zjawiska.

Skuteczną ingerencję, jak podkreślano w notatce, poczyniono natomiast w artykule podejmującym wątek współzawodnictwa pracy w kontekście radzieckiej metody Kolesowa w starachowickiej Fabryce Samochodów Ciężarowych „Star” (z 1953). Idea współzawodnictwa została zapożyczona ze Związku Radzieckiego. Po wojnie we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w których powstały rządy komunistyczne, starano się wprowadzić wyścig pracy⁸⁰. Jedną z pod-

⁷⁷ J. Adamowski, A. Kozieł, *Cenzura w PRL, w: Granice wolności słowa. Materiały konferencji naukowej 4–5 maja 1995 r.*, red. G. Miernik, Kielce 1999, s. 59.

⁷⁸ Z. Kępa, *Marksizm i ewolucja. „Twórczy darwinizm” jako narzędzie propagandy antyreligijnej w latach 1948–1956*, Tarnów 1999.

⁷⁹ AAN, GUKPPIW, sygn. 1659, s. 12.

⁸⁰ H. Wilk, *Współzawodnictwo pracy, jako element codzienności robotniczej – na przykładzie zakładów przemysłowych województwa kieleckiego (1947–1956)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1, s. 194.

stawowych cech współzawodnictwa pracy miało być „stosowanie nowoczesnych, doskonalszych metod oraz wdrażanie wszystkich osiągnięć postępu technicznego”. Najlepsze wzorce miano czerpać z ZSRR⁸¹. Wprowadzanie „przodujących metod” miało także wymiar ideologiczny. Choć nie sprawdziło się w wielu zakładach, w tym w województwie kieleckim, to czytelnicy „Słowa Ludu” nie mogli się o tym dowiedzieć. Skreślono więc cały ten fragment sugerujący jakoby praca nożem Kolesowa stwarzała niebezpieczeństwo dla ludzi i maszyn, motywując to tym, że takie stwierdzenia „bynajmniej nie przyczynią się do propagowania nowej metody radzieckiej”⁸². Stanowczo reagowano też na nienaturalne i wzbudzające podejrzenia eksponowanie osiągnięć ZSRR. Przykład stanowi artykuł pt. *Doskonali sztangiści radzieccy przybyli do Warszawy* (1953). Cenzorowi nie spodobał się fragment: „Cały postępowy świat z ogromną dumą i radością śledzi wyniki pokojowego budownictwa w ZSRR, w którym rozwój kultury fizycznej i sportu zajmuje pierwsze miejsce”. Cenzor zakwalifikował zapis jako błąd rzeczowy polegający na przesadnym wyolbrzymieniu znaczenia kultury fizycznej i sportu w pokojowym budownictwie w ZSRR⁸³.

Podstawą przywołanego już współzawodnictwa były w omawianym okresie również zobowiązania z okazji uroczystości i świąt państwowych, rocznic, a także bieżących wydarzeń. Cały proces ich podejmowania był szczegółowo opracowywany. Poprzedzało go dość dokładne „badanie podłoża” oraz faktycznych możliwości zrealizowania dodatkowej produkcji⁸⁴. W artykułach zamieszczonych w „Słowie Ludu” na ich temat wyeliminowano, jak wynika z ingerencji, kilka błędów dywersyjnych, które określono jako polityczne lub ośmieszające. Nie mogła być w żaden sposób podważana istota „zobowiązań lipcowych” (z okazji 22 lipca – komunistycznego święta niepodległości). Skreślono wzmiankę o słabej obsłudze technicznej brygad ciągnikowych pracujących w polu. Uznano to za błąd korektorski ośmieszający istotę zobowiązań lipcowych⁸⁵. Współzawodnictwo można było również ośmieszyć błędem w nazwie zakładu, w którym je realizowano. Na przykład odnosząc się do kombinatu im. M. Nowotki w Ostrowcu, napisano w hule zamiast w hucie. Uznano to za ośmieszający błąd korektorski (1953)⁸⁶.

Z tekstów prasowych eliminowano również obraz zmęczonego i brudnego robotnika. W tym kontekście przeredagowano artykuł pt. *O wspaniałych*

⁸¹ H. Wilk, *Realia współzawodnictwa pracy w Nowej Hucie (1949–1956)*, „Dzieje Najnowsze” 2007, nr 2, s. 106–107.

⁸² AP w Kielcach, GUKPPIW Delegatura w Kielcach, sygn. 28, s. 59.

⁸³ AAN, GUKPPIW, sygn. 1659, s. 7.

⁸⁴ H. Wilk, *Współzawodnictwo pracy*, s. 194.

⁸⁵ AAN, GUKPPIW, sygn. 1807, s. 55.

⁸⁶ Tamże, sygn. 2537, s. 47.

maszynach i brudnych rękach. Cenzorowi nie spodobał się opisany obraz warunków pracy w cegielni: „24 godzin na dobę dymi komin [...] unoszą się w dziale węglowym tumany czarnego pyłu [...] po skończonej pracy ciągnie przez portiernie korowód ludzi brudnych od pyłu, piasku, błota, cementu i smarów [...]”. Fragment ten skreślono i zmieniono na krótkie zdanie „W cementowni »Wierz-bica« robotnicy uskarżają się na brak urządzeń socjalnych”. W uzasadnieniu cenzor wskazywał, że obraz warunków pracy dany przez autora notatki „mógłby być z powodzeniem wykorzystany przez rozgłośnię zachodnich szczekaczek”. Uznał, że „jest to tym bardziej szkodliwe ze względu na dużą – stosunkowo – płynność kadr w wierzbińskiej cementowni”⁸⁷. Przeredagować polecono również fragment w kolejnym artykule, mówiącym o zobowiązaniach produkcyjnych i realizacji założonych planów w zakładach starachowickich. Cenzorowi nie spodobało się zdanie: „Za cenę wszystkich sił. Czuje się go w dzień i w nocy. W oczach podkrążonych ze zmęczenia” (1953). W komentarzu cenzor wytknęła, że autor sugeruje jakoby w tych zakładach plan wykonano kosztem zdrowia pracowników. Szkodliwość takiej sugestii nie podlegała jego zdaniem dyskusji⁸⁸. Preferowano bowiem obraz radosnego, uśmiechniętego budowniczego socjalizmu i nowoczesnych fabryk. Wśród informacji gospodarczych częste były doniesienia o przekroczeniach planów. W artykule pt. *Masy pracujące Kieleccyzny podejmują cenne zobowiązania na cześć Święta 22 Lipca* (1953) cenzor zalecił skreślić fragment: „zwiększyć obowiązkowe dostawy mleka, by osiągnąć co najmniej 90% wykonania planów miesięcznych”. W komentarzu wskazano, że skreślony fragment sugerował jakoby plan skupu mleka był nierealny. Fakty zaś dowodzić miały, jak wskazywał cenzor, że „wiele gromad wysoko przekracza wyznaczone plany”. Pozostawiono tylko informację: „zwiększyć obowiązkowe dostawy mleka”⁸⁹.

Cenzorzy „Słowa Ludu” wyeliminowali też przynajmniej kilka błędów, które godziły w interesy partii rządzącej i prowadzonej przez nią polityki. W pierwszej kolejności pousuwano, mogące się nasunąć czytelnikowi, niewłaściwe sugestie dotyczące rodowodu partii i zmian organizacyjnych w jej strukturze. Mianowicie zapis z 1952 r.: „w związku z dziesięcioleciem istnienia PPR”, który mógł sugerować czytelnikom, że PPR istnieje do chwili obecnej⁹⁰. Skreślano sugestie i informacje sprzeczne z linią partii. Przykładem może być artykuł z 1953 r. dotyczący przemieszczeń w szeregach partyjnych. Cenzor nie zgodził się ze stwierdzeniem,

⁸⁷ Tamże, sygn. 1659, s. 9.

⁸⁸ Tamże, s. 28.

⁸⁹ Tamże, s. 31.

⁹⁰ Tamże, sygn. 1807, s. 3.

że „w niektórych powiatach wzrost organizacji partyjnych nie był o wiele większy od wzrostu aktywności bezpartyjnych,” skreślono więc ostatnie zdanie. W uzasadnieniu wskazano, że usunięty fragment jest sprzeczny z linią partii, jak bowiem przekonywał cenzor, „wzrost szeregów partyjnych nie może być większy / przekraczać liczebnie/ od wzrostu aktywności bezpartyjnych. Członkowie partii mogą być jedynie przodujący”⁹¹.

Nie mogło być również żadnych dwuznacznych stwierdzeń wobec najważniejszego aktu prawnego stworzonego przez komunistów, konstytucji PRL, do której poprawki wprowadzał „troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej” – Józef Stalin⁹². W artykule pt. *Wyjaśniamy projekt Konstytucji* (1952) skreślono fragment tłumaczący zasadę praworządności, który miał sugerować, że nowe obowiązki, nowe ciężary Państwo może nakładać na obywateli tylko w sposób ściśle przewidziany w konstytucji. W uzasadnieniu wskazywano, że skreślono wyrażenie „nowe ciężary”, które jak przekonywano, „jest ściśle związane z rządami burżuazyjnymi i nie powinno być stosowane w komentarzach ustaw i dekretów Polski Ludowej”⁹³. Podobnie w artykule pt. *Mam 18 lat i będę głosowała* (1952), w którym cenzorowi nie spodobały się słowa, że konstytucja daje młodzieży pełne prawa. W uzasadnieniu podkreślano, że „Konstytucja PRL nie daje praw, lecz je gwarantuje”⁹⁴. Z kolei w kolejnym artykule z tego samego roku, pt. *Przed Krajową naradą Przodujących Kobiet Miast i Wsi*, zamieszczono zapis: Konstytucja Polski Lu-dowej, co cenzor uznał za „wypaczoną nazwę naszej Konstytucji”⁹⁵.

Jednocześnie eliminowano euforyczne stwierdzenia dotyczące „budowy socjalizmu w Polsce”. Na przykład w informacji o tezach IX Plenum cenzor pouczał, że nie nakreśliły tak szerokiego zakresu, jakim jest budowa socjalizmu (1953). Przekonywał, że „podniesienie stopy życiowej o 15% przybliży jedynie naród polski w drodze do socjalizmu”⁹⁶. Z wielką rzetelnością starano się utrzymać pozory funkcjonowania demokracji w powojennej Polsce. W lokalnym wymiarze – wyborów do organów partyjnych w Radomiu – w zdaniu „wreszcie wybory odbyły się naprawdę demokratycznie”, usunięto zapis „wreszcie” jako „bezpodstawną sugestię, że do rzadkości należą wypadki przeprowadzenia naprawdę

⁹¹ AP w Kielcach, GUKPPiW. Delegatura w Kielcach, sygn. 28, s. 12.

⁹² Szerzej zob.: K. Persak, „*Troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej*” – poprawki Józefa Stalina do Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku, PRL. Trwanie i zmiana, red. D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2003, s. 187–210.

⁹³ AAN, GUKPPiW, sygn. 1807, s. 4.

⁹⁴ Tamże, s. 23.

⁹⁵ Tamże, s. 25.

⁹⁶ AP w Kielcach, GUKPPiW. Delegatura w Kielcach, sygn. 28, s. 123.

demokratycznych wyborów do organów partyjnych⁹⁷. Również tematyka wyborów, ale lokalnego Frontu Narodowego⁹⁸, stała się przedmiotem ingerencji (wtórnej). Ten z kolei artykuł, dotyczący głosowania w powiecie kozienickim, zawierał błędne zdaniem cenzora określenie „manifestacyjnie” przy opisie chłopów, którzy przybyli do obwodu nr 57 w Magnuszewie (1952), oddając głosy na kandydatów Frontu. Polecono usunąć to wyrażenie. Jak wynika z dalszej notatki cenzora, „miano to uczynić zgodnie z telefonogramem GUKP” Redaktor jednak o tym zapomniał. Cenzor nie zażądał poprawionej kolumny ani nie sprawdził kalandra i artykuł ukazał się z tym „wypaczającym błędem”. Na skutek powyższego uzgodniono z naczelnym redaktorem, że od tego momentu matryce kalandrowe miały być podpisywane przez cenzora dyżurnego w drukarni⁹⁹.

Dane gospodarcze również należały do tych kategorii tematycznych, które były gorliwie kontrolowane przez cenzorów. Dlatego przeredagowywano artykuły o podwyżkach cen, informujące o trudnościach z zakupem niektórych produktów i towarów. O deficytach w Polsce Ludowej nie mogło być mowy. Obraz Polski po 1945 r. to apologetyczny, jednostronny i zideologizowany przekaz. Lata powojenne przedstawione były jako okres nieustannie dokonującego się postępu we wszystkich dziedzinach życia¹⁰⁰. Za niepotrzebne uznano np. porównywanie (1950) cen obuwia z zarobkami, co jak wskazywano, „mogło wywołać wrażenie niemożliwości kupna obuwia przez świat pracy”. Niezręcznie, jak wskazywał cenzor, „wybrano przykład z najdroższymi pantoflami, które kosztowały 1000 zł, podczas gdy przeciętna cena pantofli jest dwukrotnie niższa”¹⁰¹. Wycofywano też fragmenty artykułów np. o trudnościach z zakupem niektórych towarów. W informacji, „jak przedstawia się zaopatrzenie miast Kielecczyny w artykuły pierwszej potrzeby”, podkreślono te fragmenty, w których mowa była o brakach w sklepach w Końskich czy w Starachowicach (1953)¹⁰².

⁹⁷ AAN, GUKPPiW, sygn. 2540, s. 117.

⁹⁸ Front Jedności Narodu został zorganizowany w 1952 r. przed wyborami do Sejmu PRL jako ogólnopolski ruch społeczno-polityczny, obejmujący partie polityczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe i społeczne, łączący obywateli PRL bez względu na przynależność partyjną, wyznanie i pochodzenie społeczne. Wówczas nazwa organizacji brzmiała Front Narodowy, a w 26.11.1956 r., na krajowej naradzie aktywu politycznego, postanowiono przemianować ją na Front Jedności Narodu; <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/zespol/-/zespol/127703> (dostęp: 27.11.2024).

⁹⁹ Tamże, sygn. 1807, s. 49.

¹⁰⁰ R. Stobiecki, *Najnowsze dzieje Polski*, s. 120–121.

¹⁰¹ AP w Kielcach, GUKPPiW. Delegatura w Kielcach, sygn. 27, s. 264.

¹⁰² AAN, GUKPPiW, sygn. 1659, s. 52.

Postacią, która miała wzbudzać negatywne emocje wśród czytelników prasy, był kułak. Mianem tym w retoryce partyjnej określano zamożniejszych chłopów i klasyfikowano ich jako wrogów klasowych¹⁰³. Jak już zauważono w literaturze naukowej, motyw walki z wrogiem systemowym był kołem zamachowym społecznej rewolucji i uzasadnieniem istnienia silnego aparatu represji¹⁰⁴. W artykule z 1953 r. pt. *Kopalnie węgla czekają na ludzi* w zdaniu: „może zdarzyć się, że kułak i inni wrogowie naszego budownictwa socjalistycznego będą utrudniali przeprowadzenie werbunku”, słowo „utrudniali” cenzor zamienił na „udaremniał”. W uzasadnieniu przekonywał, że „nawet w wypadku należytej pracy politycznej, kułactwo zawsze będzie utrudniało przeprowadzenie werbunku do pracy w kopalniach”. Z tego względu zamiana wspomnianych słów miała „właściwiej naświetlić wroga w tej dziedzinie”¹⁰⁵. Kolejny artykuł podejmujący problematykę „kułactwa” dotyczył Starachowic (1955). Zastanawiano się w nim, „dlaczego powiat starachowicki znajduje się na ostatnim miejscu w realizacji dostaw żywca”. Sugerowano, że „najopieszalej wykonują swoje obowiązki gospodarstwa drobne i średnie”. Cenzor wskazał, że był to zwrot „w fałszywym świetle przedstawiający rzeczywistość”. Wynikać z niego miało, jak zaznaczał, „jakoby w realizacji obowiązków przodowały gospodarstwa kułackie”. Uznał, że „bez szerszego omówienia takiej sugestii” takich zapisów popularyzować nie można¹⁰⁶. Problematyką „kułactwa” zajęto się też przy omawianiu spraw melioracji (1954). Sprzeciwiono się niszczeniu urządzeń melioracyjnych i tolerancji dla „kułackiego sabotażu”. Uwagę cenzora zwróciło zdanie: „Oto jak kułacy poczynają sobie na wzór przysłowiowych myszy, które nie czują kota”. Uznał to za „porównanie niewłaściwe i nie na miejscu”. W kontroli wtórnej nie doszukano się jednak nieprawidłowości. Wskazano: „kot w przysłowiu ludowym jest gospodarzem i właśnie brak gospodarza miał na myśli autor, co pozwala na harce kułakom, korzystającym z bezradności prezydium GRN”¹⁰⁷.

Problem „kułaków” przejawiał się też w zmianie o wysokich karach (grzywny lub aresztu), nakładanych na rolników za uchylanie się od obowiązkowych dostaw produktów rolnych na rzecz państwa, w artykule pt. *Gdy trzeba ukarać* (1954). W komentarzu nakazano skreślić drobne cyfry zaległości, gdyż jak podkreślano, „w porównaniu z nimi wysokie kary stwarzają wrażenie przesadnej surowości”.

¹⁰³ M. Chinc, *Kułak – synonim zła. Polityka „klasowania wsi” w prasie pomorskiej w okresie kolektywizacji*, „Acta Cassubiana” 2011, nr 13, s. 180.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ AAN, GUKPPiW, sygn. 1659, s. 16.

¹⁰⁶ Tamże, sygn. 2540, s. 93.

¹⁰⁷ Tamże, sygn. 2537, s. 88.

Publikowanie kar za takie niewielkie zaległości zdaniem cenzora było niesłuszne „wobec wiadomego faktu dużych zaległości u szeregu kułaków i spekulantów, w stosunku do których nie wyciąga się odpowiednich konsekwencji”¹⁰⁸. „Walki klasowej” doszukiwano się też w problematyce spisu powszechnego na wsi (1950). Nie spodobał się zapis sugerujący, że dane spisowe będą wykorzystane dla celów walki klasowej. Szkodliwość artykułu polegać miała na tym, że „pozwala mało-rolnym przypuszczać, iż po dokonanych spisach nastąpi obniżka podatku”, a także, że „fałszywie przedstawia celowość spisu w odniesieniu do bogaczy wiejskich pozwalając im przez to samo na zatajenie właściwego majątku”¹⁰⁹. Manipulowano informacją, wprowadzając sformułowania o odmiennym zabarwieniu. W artykule podejmującym tematykę walki klasowej pt. *I w Bogucicach toczy się walka klasowa* (1952) słowa niejakiego Franciszka Burka: „nie mam ziemi wiele mówi – ale oddaje ją do spółdzielni”, postanowiono przeredagować ze względu na sugestie, że „chłop po wstąpieniu do spółdzielni produkcyjnej przestaje być właścicielem posiadanej uprzednio ziemi”¹¹⁰.

Dużą wagę przywiązywano też do odpowiedniego wychowania młodzieży. W związku z tym, że współzawodnictwo odgrywało w nim istotną rolę, cenzorzy reagowali na „niewłaściwe i niezgodne z istotą współzawodnictwa” sformułowania. Na przykład w jednym z artykułów podejmujących tematykę wychowania młodzieży skreślono nieodpowiednio zdaniem cenzora użyte określenie „w wyszczepieniu pracy” (1951)¹¹¹. Wychowanie młodszego i starszego pokolenia Polaków miało się odbywać poprzez prezentację sylwetek bohaterów – rewolucjonistów, kreowanych na potrzeby partii¹¹². Do nich w „Słowie Ludu” z 1955 r. zaliczono m.in. działacza komunistycznego Stanisława Szmigła. Polecono przeredagować informacje mówiące o jego przynależności do PPS. Było to zdaniem cenzora „konieczne”, ponieważ „autorka artykułu, w jego przekonaniu, zupełnie pominęła problem rozłamów w szeregach PPS”. Jak starał się przekonać, bez przeredagowania z tekstu wynikałoby, że „PPS była partią na wskroś rewolucyjną”, co byłoby jego zdaniem „fałszowaniem prawdy historycznej”¹¹³. „Rewolucyjności” nie przypisywał cenzor wydzielonej z PPS Frakcji Rewolucyjnej, z Piłsudskim na czele.

¹⁰⁸ Tamże, s. 50.

¹⁰⁹ Tamże, sygn. 1821, b.p.

¹¹⁰ Tamże, sygn. 1807, s. 22.

¹¹¹ Tamże, sygn. 1660, s. 20.

¹¹² R. Stobiecki, *Koncepcje przebudowy nauki historycznej w polskiej publicystyce marksistowskiej lat 1945–1948*, „Acta Universitatis Lodzensis Politologia” 1991, z. 21, s. 135–136.

¹¹³ AAN, GUKPPiW, sygn. 2540, s. 100.

Z jednej strony, jak wspomniano na łamach prasy, w tym „Słowa Ludu”, zachwalano propagandowe wydarzenie, za którym stali radzieccy i polscy komuniści, skierowane przeciw „amerykańskiemu imperializmowi”, w postaci Pierwszego Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju, z drugiej cenzorzy stanowczo reagowali na „demobilizujący pacyfizm”. Doszukiwano się go we fragmencie wypowiedzi Janiny Lisieckiej – nauczycielki Szkoły Podstawowej w Grzymałkowie – z 1951 r.: „Nie chcę, aby nasza młodzież szła z bronią w rękę przeciw swym braciom i ginęła w najokrutniejszej wojnie”. Cenzor skreślenie tłumaczył tym, że dotychczasowy zapis „potępiał wojnę bez względu na jej charakter”¹¹⁴.

Wiadomo ze sprawozdań z kontroli cenzorskiej, że kilka artykułów, które przygotowano do druku, nie ujrzało światła dziennego. Dwa z nich wpisywały się w napięte po II wojnie światowej relacje państwo–Kościół. Pierwszy stanowił obszerny komunikat Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z 1952 r. Informowano w nim o trzydniowych rekolekcjach dla uczniów szkół podstawowych, zapowiadając dzień wolny od zajęć lekcyjnych. Dla młodzieży niewierzącej i dla dzieci, których rodzice nie życzyli sobie posyłać ich na praktyki religijne, przewidziane zostały w tych godzinach zajęcia świetlicowe, imprezy sportowe, wycieczki do muzeum, seanse filmowe i przedstawienia. Ogłoszenie tego komunikatu uznano za „niewskazane ze względu na rozdzielanie młodzieży na wierzącą i niewierzącą oraz na możliwości szkodliwej interpretacji zarządzenia przez pewne wsteczne elementy”¹¹⁵. Najistotniejszym obszarem antagonizmu między Kościołem a państwem stała się sprawa szkolnego nauczania religii. Porozumienie z 14 kwietnia 1950 r. w punkcie dotyczącym się nauki religii w szkołach zawierało informację, że rząd nie zamierza ograniczyć obecnego stanu nauczania religii w szkołach. Tymczasem władze państwowe nie myślały o dotrzymaniu podjętych zobowiązań¹¹⁶. Ponadto komuniści robili wiele, by odciągnąć młodzież od uczęszczania na lekcje religii, ale też od rekolekcji, właśnie poprzez uatrakcyjnianie czasu młodzieży, która w nich nie uczestniczyła. Spraw Kościoła dotyczył też drugi z wycofanych artykułów – *Na sądowej Sali* (1953). Tekst miał charakter antykościelny i skierowany był przeciwko Watykanowi i biskupowi kieleckiemu Czesławowi Kaczmarkowi. Zarzucano w nim, że „Kaczmarek nazywał III wojnę złem koniecznym” i liczył na jej wybuch przeciwko ZSRR. Podobnie,

¹¹⁴ Tamże, sygn. 1660, s. 4.

¹¹⁵ Tamże, sygn. 1807, s. 13.

¹¹⁶ Szerzej zob. m.in. H. Konopka, *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej (1944–1950)*, „Studia Podlaskie” 2000, t. 10, s. 106.

jak przekonywano, czynił Watykan „ze względu na udziały w przemyśle zbrojeniowym”. W artykule mowa była również o dolarach i złocie przechowywanych w kurii biskupiej w Kielcach „na czarną godzinę, a więc moment w którym znikłyby wszelkie nadzieje na wywołanie III wojny światowej”¹¹⁷. W 1949 r. konflikt między państwem a Kościołem znacznie się zaostrzył. Niepokorny z Kielc – jak nazywał biskupa w jednej z publikacji Antoni Dudek – uznawany był do końca życia za należącego do najbardziej nieprzejednanych wobec komunizmu hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce. Starcie biskupa Kaczmarka z komunistycznym totalitaryzmem stanowiło najpoważniejszy konflikt personalny w PRL w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.¹¹⁸

Incydentalnie pojawiająca się na łamach kieleckiego „Słowa Ludu” tematyka kulturalna również musiała być pozbawiona wszelkich akcentów krytycznych. Rok 1949 przyniósł całkowite podporządkowanie kultury i sztuki polityce państwa. Za podstawowe ich cele uznano ukształtowanie „nowego człowieka”, „socjalistycznej osobowości kulturowej Polaków”¹¹⁹. Skuteczny instrument w realizacji wymienionych zadań stanowiła cenzura¹²⁰. Te artykuły, które budziły zastrzeżenia cenzora, nie były publikowane. Przykład stanowił tekst pt. *Przymierze teatru ze świetlicami wiejskimi* (1954). Jego autor, jak wskazywał cenzor, chciał „ustawić” teatr amatorski w stosunku do teatru zawodowego, wykazać jego odrębne zadania i jego „własny” wyraz. Cenzor zaznaczył, że naszpikowany „naukowymi” refleksjami artykuł nie spełniał założeń. Szczególnie nie spodobało mu się doszukiwanie „odrębnego oblicza” teatru amatorskiego, co w okresie tłumienia wszelkiej innowacyjności kulturalnej, niezależnej od prerogatyw władzy rządzącej, budziło sprzeciw¹²¹. Redakcja zrezygnowała z całego artykułu¹²². Nasilenie ingerencji w artykułach prasowych przypadło na lata 1950–1953, w kolejnym okresie było ich już znacznie mniej. Najwięcej interwencji cenzorskich miało wymiar polityczny, następnie gospodarczy, społeczny i kulturalny. Niewiele ingerencji w „Słowie Ludu” dotyczyło tematyki religijnej, ponieważ w wojewódzkim organie PZPR był to temat niszowy.

¹¹⁷ AAN, GUKPPiW, sygn. 1659, s. 25.

¹¹⁸ Szerzej zob.: R. Gryz, *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 225.

¹¹⁹ A. Leśniewski, *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego*, Poznań 2017, s. 62.

¹²⁰ Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010, s. 37. Szerzej na temat cenzury wobec literatury, prasy, muzyki, fotografii zob.: *Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, red. Z. Romek, K. Kamińska-Chełmniak, Warszawa 2017, s. 13–251.

¹²¹ AAN, GUKPPiW, sygn. 2537, s. 56.

¹²² Tamże.

Ingerencje w podpisy pod fotografiami

„Niechlujną robotę redakcji” i „błędy korektorskie” zauważono też pod podpisami zdjęć. Dla przykładu fotografię z kadru filmu *Stalingradzka bitwa* podpisano: *Upadek Berlina* (1951)¹²³. W komentarzu uznano to za błąd tytułowy „popołniony przez niechlujną robotę redakcji”¹²⁴. Trudno dziś rozstrzygnąć, czy pomyłka dotycząca bitwy stalingradzkiej, przełomowego starcia na froncie wschodnim, która wprawdzie zakończyła się najpoważniejszą klęską niemiecką, ale także przesądziła o losach Polski i jej zależności od ZSRR, była tylko zaniedbaniem ze strony redakcji. Pod kolejnym zdjęciem z informacją, że „w przededniu powstania KPZR w fabrykach, kołchozach i instytucjach ZSRR odbywają się zebrania poświęcone rocznicy” (1953), cenzor dopatrywał się błędu sugerującego jakoby KPZR miało powstać w lipcu 1953 r. Nakazał zmienić zapis, dodając sformułowanie „w przededniu rocznicy KPZR”¹²⁵. Pojawił się też podpis pod zdjęciem – przewodniczący KC KPZR, zamiast KC PZPR – Bolesław Bierut (1954)¹²⁶. Jak protokołowali cenzorzy, podpisy wielu zdjęć zawierały informacje godzące w interesy ZSRR. Na przykład pod jednym z nich napisano: „w zakładach i instytucjach Moskwy, tak jak w całym Kraju Radzieckim, entuzjastycznie podpisywano Państwową Pożyczkę Gospodarki Narodowej na 1951 r.”. Cenzor uznał to za szkodliwy błąd, sugerujący, że „ZSRR rok rocznie łąta budżet pożyczkami”. Nakazał przeredagować podpis pod zdjęciem, by w wydrukowanej wersji brzmiał: „w zakładach i instytucjach Moskwy, tak jak w całym Kraju Radzieckim, pomyślnie przebiega akcja podpisywania Państwowej Pożyczki Gospodarki Narodowej na 1951 r.”¹²⁷.

Były też w „Słowie Ludu” podpisy fotografii, które godziły w „przodowników” Polski Ludowej. Świadczyć o tym może przykład dotyczący zdjęcia przedstawiającego „rekordzistę pracy” – murarza Mieczysława Potęgę, z 1951 r., który „zadeklarował na Pożyczkę Narodową 10 swoich roboczodniówek”. Cenzor dopatrywał się w tym podpisie celowego zaniżenia liczby deklarowanych dniówek przez „przodownika pracy”. Zmieniono więc zapis: „na zdjęciu Przodownik pracy, murarz

¹²³ <https://www.filmweb.pl/film/Bitwa+stalingradzka.+Cz%C4%99%C5%9B%C4%87+1-1949-102036>; <https://www.filmweb.pl/film/Bitwa+stalingradzka+II-1950-102034> (17.06.2024).

¹²⁴ AAN, GUKPPiW, sygn. 1804, b.p.

¹²⁵ Tamże, sygn. 1659, s. 66.

¹²⁶ Tamże, sygn. 2537, s. 36.

¹²⁷ Tamże, sygn. 1660, s. 5.

Mieczysław Potęga [...] podpisał Pożyczkę Narodową jako jeden z pierwszych¹²⁸. Kolejny podpis pod zdjęciem (z 1951 r.), który również zdaniem cenzora „wypaczał słuszną ideę przodownictwa”, tym razem w rolnictwie, dotyczył brygadzysty oborowego Kazimierza Parzaniewskiego, który „zobowiązał się podnieść wydajność mleka krów z 12 na 15 litrów dziennie, przy żywieniu zwierząt tą samą ilością paszy”. Skreślono zapis: „przy żywieniu zwierząt tą samą ilością paszy”, gdyż jak podkreślał cenzor, bez bliższego uzasadnienia mógł on wywołać na wsi wątpliwości co do wiarygodności faktu¹²⁹. Jeden z podpisów pod zdjęciem został wychwycony przez kontrolę wtórną. Ośmieszał on aktywistów Zjazdu Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy z 1955 r. w Skarżysku. Zdjęcie mające przedstawiać prezydium zjazdu ukazywało delegację jadącą na zjazd koniem z furmanką. Cenzura określiła to jako ośmieszający błąd redakcyjny¹³⁰. Podpisy pod fotografiami, choć zapisane zmniejszoną czcionką, również nie umknęły uwadze cenzorów, którzy z wielką skrupulatnością starali się eliminować wszelkie informacje godzące w interesy partii rządzącej i prowadzonej przez nią polityki wewnętrznej, zagranicznej, społecznej i gospodarczej.

Zakończenie

„Słowo Ludu” jako organ prasowy PZPR miało na celu służyć, zgodnej z linią partii rządzącej, komunikacji między nią a mieszkańcami województwa kieleckiego. Jak wynika z prezentacji próby badawczej artykułów „Słowa Ludu” z lat 1949–1956, nieskrępowany wymogami rzetelności dziennikarskiej przekaz zawierał mankamenty, zwłaszcza o charakterze korektorskim. Wszakże najwięcej w „Słowie Ludu” cenzorzy wyłapali błędów korektorskich, które określano jako „dywersyjne” albo „szkodliwe”. Najczęściej za tzw. literówki i przekręcenia wyrazów odpowiadali zecerzy. Błędy w tekście mogli również popełniać linotypista, a w nagłówkach metrapaź. Winę za niedostrzeżenie błędów i przeinaczeń ponosili zaś dyżurujący w drukarni korektorzy i dziennikarze (tzw. redaktorzy nocni). Z racji tego, że ich praca toczyła się w godzinach wieczornych i nocnych oraz była wykonywana w ogromnym pośpiechu, pewna część uchybień wynikała ze

¹²⁸ Tamże, s. 10.

¹²⁹ Tamże, s. 11.

¹³⁰ Tamże, sygn. 2540, s. 110.

zmęczenia, mogła więc nie być zamierzona¹³¹. Niewątpliwie jednak przytoczone w artykule przykłady błędów należy raczej zaliczyć do mających charakter celowy. Trudno bowiem uwierzyć w przypadkowość pomyłek, które albo ośmieszały panujący system, albo znacznie zniekształcały przekaz, który służyć miał partii rządzącej. Na pytanie, czy mogło to być przejawem buntu kieleckiego środowiska dziennikarskiego przeciwko modelowi prasy dyspozycyjnej, ograniczonej do roli narzędzia partyjnej propagandy, można by z pewną ostrożnością odpowiedzieć – tak. Nasilenie ingerencji przypadło na lata 1950–1953, a więc w okresie największego natężenia totalitaryzmu w powojennej Polsce. W kolejnych latach było ich już znacznie mniej. Próby ośmieszenia panującego systemu poprzez błędy korektorskie, redakcyjne i zecerские cenzorzy starali się eliminować i to raczej z wysoką skutecznością. Podobnie było w przypadku likwidacji wszelkich zapisów godzących w interesy partii rządzącej. Ważne jednak, że próby godzące w niedemokratyczny system panujący wówczas w Polsce ze strony kieleckiego środowiska dziennikarskiego (od zecerów, linotypistów, metrapaży, poprzez korektorów i dziennikarzy) w okresie ograniczonej do minimum wolności słowa były podejmowane.

Z A Ł A C Z N I K

Ingerencje cenzorskie w treści „Słowa Ludu” w latach 1950–1956

| Rok/rodzaj ingerencji/ referent | Autor/tytuł/ingerencja | Komentarz |
|---|---|---|
| Rok 1949 | – | Wycofania w związku z ujawnieniami tajemnic |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 145, „Słowo Ludu” z dnia: 11.11.1951. Referent sprawy Ryszard Jurecki | Fotografia z filmu „Upadek Berlina” a chodzi o film „Stalingradzka bitwa” | Błąd tytułowy popełniony przez niechlujną robotę redakcji |

¹³¹ Z podobnych powodów cenzorom zapewne nie wszystkie błędy udawało się wyłapać. Jak zapisał we wspomnieniach Henryk Werebejczyk, który przed przyjazdem do Opola pracował jako cenzor w WUKPPiW w Łodzi: „W godzinach nocnych posłańcy przynosili nam tzw. odbitki szczotkowe [...] trzeba się było śpieszyć, aby dać na czas zezwolenie i nie opóźnić druku”; M. Patelski, *„Czujni strażnicy demokracji” ludowej*, s. 223.

| | | |
|--|---|---|
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 124, „Słowo Ludu” z dnia: 29.03.1950, wydanie kieleckie. Referent sprawy mgr Franciszek Paprocki | Akademia z okazji Tygodnia SFMD. Określenie: „wzajemny wyzysk człowieka przez człowieka” | Takie przedstawienie wyzysku jest niezgodne ze słusznymi zadaniami klasy robotniczej, dążącej do zlikwidowania wyzysku robotników przez wyzyskiwaczy |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 2/50, „Słowo Ludu”, nr 243, z dnia: 7.09.1950, wydanie Kielce. Przeczytał R. Jurecki. Referent sprawy J. Piwońska | Hasło: Bądź gotów do pracy i obrony pokoju. Hasłem wszystkich bojowników o pokój w Niemczech [...] <u>N</u> ie Życzę szczęścia i rozkwitu narodowi polskiemu pod wodzą jego wielkiej go syna Prezydenta Bolesława Bieruta [...] | Niechlujna praca redaktora – przeoczenie ma także znaczenie polityczne, gdyż stwarza klimat do pokpiwania z przyjaźni polsko-niemieckiej |
| WUKPPiW w Kielce-Częstochowa, Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 5/50, „Słowo Ludu”, nr 323, z dnia: 23.XI.1950, wydanie kieleckie, przeczytał Stanisław Wawrzykowski | Co daje pracującemu chłopstwu Narodowy Spis Powszechny | Szkodliwość art. polega na tym, że 1) pozwala małodolnym przypuszczać iż po dokonanym spisie nastąpi obniżka podatku 2) fałszywie przedstawia celowość spisu w odniesieniu do bogaczy wiejskich pozwalając im przez to samo na zatajenie właściwego majątku |
| Sprawozdania z kontroli wtórnej nr 1/50, SL nr 190 z dnia 12.07.1950. Przeczytał R. Jurecki | Tytuł: Podpisując się pod Apelem, masy pracujące Związku Radzieckiego <u>stawiają się</u> (a powinno być bez się) pod pręgierz współczesnych imperialistycznych ludożerców atomowych | Przeoczenie, wypaczenie szkodliwie sens komunikatu |
| WUKPPiW w Kielcach. Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 141, „Słowo Ludu”, nr 299, z 30.10.1950, mutacja kielecka | Tytuł: Przed wystawą P.D.T. | Niepotrzebne porównywanie cen obuwia z zarobkami, co może wywołać wrażenie niemożliwości kupna obuwia przez świat pracy [...] |

| | | |
|--|--|---|
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 149, nr: 20, „Słowo Ludu” z dnia 21.01.1951. Referent sprawy S. Wawrzykowski | Tytuł: Tu zył Lenin, autor: Bgr. | Zył – zamiast żył – błąd korektorski. wypaczający sens zdania |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 155, „Słowo Ludu”, nr 41, z dnia 12.02.1951; wydanie kieleckie. Referent sprawy Jan Frandoferd | Tytuł: Walka o postulaty ekonomiczne, autor: PAP. Jest tytuł: walka o postulaty ekonomiczne winna się niezmiernie łączyć z działalnością w obawie światowego pokoju | Powinno być: walka o postulaty ekonomiczne winna się niezmiernie łączyć z działalnością w obronie światowego pokoju. Uwaga – błąd korektorski wypaczający sens tytułu |
| „Słowo Ludu” z dnia 20.04.1951, nr 107, wydanie kieleckie. Sprawozdania z kontroli wtórnej nr 6. Przeczył S. Wawrzykowski | Tytuł: Nowe normy muszą być ustalone tak, by jak najbardziej mobilizować załogę do walki o wzrost wydajności pracy, autor: J.G. | Autor napisał: zadanie polega na tym, aby sprawy produkcyjne wiązać z robotą apolityczną [...] – cenzor: podkreślił apolityczną |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 160, „Słowo Ludu” nr 142, z dnia 25.05.1951, wydanie kieleckie. Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Już 17.981.868 obywateli złożyło podpisy pod kartami Narodowego Plebiscytu Pokoju | Skreślono fragment wypowiedzi ob. Janiny Lisieckiej – nauczycielki SP w Grzymałkowie pow. kielecki (dołączona wypowiedź do kartki NPP) – „Nie chce, aby nasza młodzież szła z bronią w rękę przeciw swym braciom i ginęła w najokrutniejszej wojnie [...]”. Uzasadnienie: „demobilizujący pacyfizm, potępiający wojnę bez względu na jej charakter” |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 161, „Słowo Ludu”. Nr: 142, z dnia 25.05.1951, wydanie kieleckie. Referent sprawy R. Jurecki | Podpisy pod zdjęciami: W zakładach i instytucjach Moskwy, tak jak w całym Kraju Radzieckim, entuzjastycznie podpisywano Państwową Pożyczkę Gospodarki Narodowej na 1951 r. | Uznano za szkodliwy błąd sugerujący że ZSRR rok rocznie łąta budżet pożyczkami. Redakcja nie uwzględniła ingerencji, zmieniono na: W zakładach i instytucjach Moskwy, tak jak w całym Kraju Radzieckim, pomyślnie przebiega akcja podpisywania Państwowej Pożyczki Gospodarki Narodowej na 1951 r. |

| | | |
|---|---|---|
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 165 „Słowo Ludu”, nr 164, z dnia 16.06.1951, wydanie kieleckie radomskie. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Tytuł: Nowe bezprawie amerykańskich imperialistów, w zdaniu: Oto jeszcze jeden z waszyngtońskich wyczynów, zmierzających do umożliwienia współpracy międzynarodowej</p> | <p>Podkreślono: umożliwienia wytknięto błąd korektorski wypaczający szkodliwie sens zdania</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 167, „Słowo Ludu”, nr 167, z dnia 19.06.1951, wydanie kieleckie. Referent sprawy E. Paprocki</p> | <p>Tytuł: Uchwała Zarządu Gównego Związku Literatów Polskich</p> | <p>Powinno być Głównego komentarz – szkodliwy błąd zecerski</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 168, „Słowo Ludu”, nr 171, z dnia 23.06.1951, wydanie kieleckie. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Podpis pod zdjęciem [...] na zdjęciu Przodownik pracy, murarz Mieczysław Potęga [...] zadeklarował na Pożyczkę Narodową 10 swoich roboczodniówek [...]</p> | <p>Komentarz: Zaniżenie ilości deklarowanych dniówek przez przodownika pracy [...] na zdjęciu Przodownik pracy, murarz Mieczysław Potęga [...] podpisał Pożyczkę Narodową jako jeden z pierwszych</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 169, „Słowo Ludu”, nr 178, z dnia 3.06.1951, wydanie kieleckie. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Podpis pod zdjęciem: Brygadzysta oborowy, tow. Kazimierz Parzaniewski, zobowiązał się podnieść wydajność mleka krów z 12 na 15 litrów dziennie, przy żywieniu zwierząt tą samą ilością paszy</p> | <p>Skreślenie: przy żywieniu zwierząt tą samą ilością paszy. Uzasadnienie skreślenia: bez bliższego uzasadnienia może wywołać na wsi wątpliwości co do wiarygodności faktu</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 171, „Słowo Ludu”, nr 182, z dnia 4.07.1951, Kielce–Radom. Referent sprawy Aron Teitelbaum</p> | <p>Autor J.P., tytuł – Dla uczczenia święta 22 lipca załoga KZPCh postanowiła wykonać roczny plan w siedem miesięcy i 10 dni</p> | <p>Artykuł zdjęty na podstawie instrukcji gospodarczej nr 001/10/49</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 188, „Słowo Ludu”, nr 291, z dnia 7.11.1951, wydanie kieleckie i radomskie – Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor Aleksander Zawadzki, tytuł: Idea Wielkiego Października drogowskazem w walce narodu polskiego o pokój i socjalizm. Przemówienie wicepremiera A. Zawadzkiego</p> | <p>Podkreślony fragment: Mocno podejmują zgromadzeni okrzyki mówcy: „Nie żyje wielki Związek Radziecki i jego wódz Józef Stalin” komentarz – szkodliwy błąd korektorski</p> |

| | | |
|--|--|---|
| | na uroczystej akademii w Warszawie z okazji 34-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej | |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 189, „Słowo Ludu”, nr 291, z dnia 7.11.1951, wydanie kieleckie i radomskie – Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szyc | Autor [Dimitrij Aleksiejewicz] Zaikin, tytuł: Przyjaźń między naszymi narodami (...)– przemówienie Zaikina (...) Nie żyje nasz Wielki wódz i nauczyciel, chorąży pokoju Towarzysz Stalin | Podkreślony fragment: Nie żyje (...), komentarz – dywersyjny błąd korektorski |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 190, „Słowo Ludu”, nr 291, z dnia 7.11.1951, Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: „Dzięki zwycięstwu” [...] W listopadzie 1941 r. towarzysz Stalin mówił do żołnierzy Armii Czerwonej „Cały świat patrzy na Was jako na siłę zdolną do zniszczenia drapieżnych hord zaborców niemieckich. Patrzą na Was jako <u>na nowych</u> (zmieniono na <u>swych</u>) zbawców podpite narody Europy [...]” | Uwaga: Z przekręcenia słów tow. Stalina, sugerujących, że Armia Radziecka jest „nowym” zbawcą – wynika, że pierwszym „zbawcą” musiały być wojska hitlerowskie |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 190, „Słowo Ludu”, nr 312, z dnia 3.12.1951, wydanie kieleckie i radomskie – Kielce – Radom. Referent sprawy A. Szyc | Autor – I.J. tytuł: Trzeba umieć przepoić młodzież dumą z naszych osiągnięć [...] jeśli ukážemy im perspektywy ambitnego wysiłku – mogą z nich wyrosnąć jednostki dzielne, przodujące w wyścigu-pracy | W wyścigu pracy – skreślono ze względu na niewłaściwe ujęcie istoty współzawodnictwa pracy |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 8/52, „Słowo Ludu”, nr 43, z dnia 19.02.1952. Referent sprawy Władysław Gwizd | Tytuł: O częstsze docieranie kina do gromad Kielecczyny w związku z dziesięcioleciem istnienia PPR kino w Sędziszowie podjęło zobowiązania przekroczenia rocznego planu | Skreślenie PPR – uzasadnienie, że może sugerować, że PPR istnieje do chwili obecnej |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 11/52, „Słowo Ludu”, nr 51, z dnia 28.02.1952. Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Wyjaśniamy projekt Konstytucji. Ustawy i dekrety zasada praworządności polega m.in. na tym, że nowe obowiązki, | Uzasadnienie: skreślone wyrażenie „nowe ciężary” jest ściśle związane z rządami burżuazyjnymi i nie powinno być |

| | | |
|--|--|---|
| | nowe ciężary Państwo może nakładać na obywateli, tylko w sposób ściśle przewidziany w Konstytucji | stosowane w komentarzach ustaw i dekretów Polskiej Ludowej |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 4/52, „Słowo Ludu”, nr 25, z dnia 29.01.1952. Wydanie Kielce–Radom. Referent sprawy R. Jurecki | Przemówienie Towarzysza [Witolda] Józwiaka [...] O pokój i socjalizm... na akademii w Warszawie... <u>Nie żyje przewodniczący PZPR drogi nasz Tow. Bierut!</u> | Dywerysyjny błąd korektorski |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 19/52, „Słowo Ludu”, nr 75, z dnia 27.03.1952. Wydanie Kielce–Radom Referent sprawy A. Szc. | Tytuł: Komunikat Wydziału Oświaty PWRN na temat rekolekcji dla młodzieży wierzącej i zajęć świetlicowych, imprez sportowych, wycieczek i seansów filmowych dla młodzieży niewierzącej i dla dzieci, których rodzice nie życzą sobie posyłać je na praktyki religijne | Ogłoszenie powyższego Komunikatu uważamy za nie wskazane ze względu na rozdzielane młodzieży na wierzącą i niewierzącą oraz na możliwości szkodliwej interpretacji zarządzenia przez pewne wsteczne elementy, z tego powodu wycofany |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 49/52, „Słowo Ludu”, nr 143, z dnia 17.06.1952. Wydanie Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szc | Tytuł: Prezydium GRN w Pszczynie wzywa do współzawodnictwa prezydium wszystkich GRN pow. Opatowskiego [...] Zobowiązania te są następujące [...] ożywienie działalności <u>komisji radzieckich</u> | Zamieniono na Komisji radnych: nazwanie komisji stworzonych przy GRN-ach komisjami radzieckimi nie jest dotychczas na tyle popularne, aby można było stosować takie określenie w prasie. Tym bardziej [...] w mutacji terenowej docierającej do najbardziej zapadłych miejscowości Kielecczyny, gdzie mogłyby być zrozumiane w sensie związanym ze Związkiem Radzieckim |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 3/52, „Słowo Ludu”, nr 19, z dnia 22.01.1952. Wydanie Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szc | Tytuł: Dyskusja nad radzieckimi propozycjami w ONZ ujawniła spisek amerykańskiego bloku przeciw pokojowi świata [...]. Punkt pierwszy | Uzasadnienie: wbrew oczywistości podano, że pkt 1 propozycji radzieckiej został przyjęty zamiast odrzucony |

| | | |
|---|---|--|
| | przyjęty został 45 głosami przeciwko 5 przy wstrzymujących się 6 | |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 58/52, „Słowo Ludu”, nr 151, z dnia 25.06.1952. Wydanie Kielce–Radom. Referent sprawy A. Szyc | Autor – P. Wieczorek tytuł: I Wojewódzki Zjazd Absolwentów Liceów Pedagogicznych w Radomiu | Skreślono: W zjeździe weźmie udział Minister Oświaty, ze względu na ujawnienie mającego nastąpić przyjazdu dostojnika państwowego |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 64/52, „Słowo Ludu”, nr 177, z dnia 25.07.1952. Wydanie Kielce–Radom | Autor – Karol Lewandowski, tytuł: I w Bogucicach toczy się walka klasowa, słowa tow. Franciszka Burka: nie mam ziemi wiele mówi – ale oddaje ją do spółdzielni | Przerehabilitować ze względu na sugestię, że chłop po wstąpieniu do spółdzielni produkcyjnej przestaje być właścicielem posiadanej uprzednio ziemi |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 81/52 „Słowo Ludu”, nr 227, z dnia 22.09.1952. Wydanie wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Autor – Jan Filip Wójcik korespondent, tytuł: Mam 18 lat i będę głosowała. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej <u>daje</u> nam młodzieży pełne prawa [...] <u>Daje</u> prawo do rozwoju | Uzasadnienie: Konstytucja PRL nie daje praw, lecz je gwarantuje |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 90/52 „Słowo Ludu”, nr 237, z dnia 3.10.1952. Wydanie wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Przed Krajową naradą Przemysłowców Kobiet Miast i Wsi, jest np. Konstytucja Polski Ludowej | Uzasadnienie: wypaczona nazwa naszej Konstytucji |
| Sprawozdania z kontroli wtórnej, „Słowo Ludu”, nr 148, z dnia 22.07.1952. Wydanie wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Referat tow. Bieruta VII Plenum KC. W sprawie nadmiernej dysproporcji między wzrostem przemysłu i rolnictwa, błędne zapisy w tabelkach ilustrujących rozwój przemysłu i rolnictwa | Udzielono telefonicznej zgody na druk ze względu na późną porę. Niestety poprawka wypadła fatalnie, z błędami |
| Sprawozdania z kontroli wtórnej nr 4/52, „Słowo Ludu”, nr 148, z dnia 21.06.1952. Wydanie wszystkie mutacje | Tytuł: 22 czerwca, autor – Tadeusz Gumowski: Stanowisko obozu imperialistycznego w 2 dni po napaści Hitlera na Kraj Rad najlepiej określił | Mylny cytat Trumana. Amerykańska polityka w stosunku do wojny hitlerowsko-radzieckiej wychodziła z założenia, że należy pomagać słabszemu, |

| | | |
|--|--|---|
| | obecny prezydent USA, Truman pisząc: „Jeśli Niemcy zaczną brać górę, powinniśmy pomagać Niemcom – chodzi o to, by obie strony miały jak najwięcej zabitych” | aby obie strony jak najbardziej się wykrwawiły |
| Sprawozdania z kontroli wtórnej nr 8/52, „Słowo Ludu”, nr 257, z dnia 27.10.1952. Wydanie wszystkie mutacje | Tytuł: 22 czerwca. Wielki dzień wyborów. W tym samym nastroju przebiegało głosowanie w powiecie kozienickim. Do obwodu nr. 57 w Magnuszewie przyjechali chłopci z pięciu gromad, manifestacyjnie oddając swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego [...] | Nie usunięto wyrażenia „manifestacyjnie”, zgodnie telefonogramem GUKP. Na skutek powyższego uzgodniono z naczelnym redaktorem z dniem dzisiejszym, że matryce kalandrowe będą podpisywane przez cenzora dyżurnego |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 32/52 „Słowo Ludu”, nr 95, z dnia 21.04.1952. Wydanie – Kielce–Radom | Tytuł: Wszyscy ludzie. Autor – b.a. Paryż Dziennik „L’Hu-manite” publikuje na pierwszej stronie tekst depeszy wysłanej przez Jacques Duclos w imieniu KC Francuskiej Partii Komunistycznej do Prezydenta Bieruta z okazji jego 6 urodzin | Szkodliwy błąd korektorski dotyczący osoby Prezydenta |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 32/52 „Słowo Ludu”, nr 149, z dnia 23.06.1952. Wszystkie mutacje | Tytuł: Rośnie fala, autor – /Elka/ [...] również zorganizowana została słaba obsługa techniczna brygad ciągnikowych pracujących w polu.... | Błąd korektorski ośmieszający istotę zobowiązań lipcowych |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 32/52, „Słowo Ludu”, nr 149, z dnia 23.06.1952. Wszystkie mutacje | Autor – Bolesław Bierut, O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego. Dokończenie referatu tow. Bieruta na VII plenarnym posiedzeniu KC PZPR | Niechlujne złamanie, oraz liczne błędy korektorskie ZPM zamiast ZMP |

| | | |
|--|--|--|
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 69/52, „Słowo Ludu”, nr 189 z dnia 8.08.1952. Wszystkie mutacje | Tytuł: Powszechność wyborów. Ordynacja z <u>1921</u> roku pozbawiała prawa głosowania wojskowych w służbie czynnej. Ordynacja z <u>1952</u> r. „ulepszyła” system wyborczy [...] | Dywerysyjny błąd korektorski |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 190 „Słowo Ludu”, nr 255, z dnia 24.10.1952. Wszystkie mutacje | Tytuł: Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruta wygłoszone na wiecu przedwyborczym w Warszawie [...] Siła i Autorytet Programu Frontu Narodowego polega na tym, że jest on [...] Spiżowym i <u>nieziszczalnym</u> (zamiast niezniszczalnym) fundamentem tego programu | Dywerysyjny błąd korektorski |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 101/52 „Słowo Ludu”, nr 260, z dnia 30.10.1952. Mutacje – Kielce–Radom. Referent sprawy W. Gwizd | Autor – W.K. tytuł: W Polsce sanacyjnej nie osiągnięto poziomu sprzed I wojny światowej [...] Przystępując do międzynarodowej konwencji cukrowej w roku <u>1951</u> , przemysł cukrowiczy zobowiązał się do nie powiększania swego potencjału produkcyjnego | Powinno być 1931. Błąd polityczny przedstawiający w fałszywym świetle przemysł cukrowiczy w Polsce Ludowej |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 102/52, „Słowo Ludu”, nr 263, z dnia 3.11.1952. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyck | Tytuł: Uchwała Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Wrogowie narodu, którzy starali się tę jedność osłabić, <u>wnieśli</u> nieufność między robotnikami i chłopami [...] | Powinno być <u>wnieść</u> . Niechlujny błąd korektorski |
| Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 107/52, „Słowo Ludu”, nr 274, z dnia 15.11.1952. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: To zawdzięczamy Wielkiemu Krajowi Rad [...] Każdy dzień niemalże przynosi nowe dowody olbrzymiej interesownej pomocy Wielkiego Kraju Rad dla Ludowej Polski | Powinno być: olbrzymiej bezinteresownej pomocy Wielkiego Kraju Rad dla Ludowej Polski. Uzasadnienie: dywersyjny błąd korektorski |

| | | |
|---|--|---|
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 112/52. „Słowo Ludu”, nr 285, z dnia 28.11.1952. Wszystkie mutacje</p> | <p>Tytuł: Delegacje zagraniczne poznają życie ludzi radzieckich [...] Wzajemne wizyty przyczyniają się do demaskowania zakłamej propagandy burżuazyjnej w ZSRR</p> | <p>Powinno być [...] Wzajemne wizyty przyczyniają się do demaskowania zakłamej propagandy burżuazyjnej o ZSRR. Dywersyjny błąd korektorski</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 117/52, „Słowo Ludu”, nr 305, z dnia 22.12.1952. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Tytuł: Przez towarzysza Stalina naukowa analiza takich wielkich zagadnień, jak zniesienie w <u>usroju</u> komunistycznym istotnych różnic między miastem a wsią [...]</p> | <p>Szkodliwy błąd korektorski</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 190, „Słowo Ludu”, nr 258, z dnia 29.10.1953, Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Tytuł: Doskonali sztangiści radzieccy przybyli do Warszawy, „Cały postępowy świat z ogromną dumą i radością śledzi wyniki pokojowego budownictwa w ZSRR, w którym rozwój kultury fizycznej i sportu zajmuje pierwsze miejsce”</p> | <p>Podkreślono – błąd rzeczowy polegający na przesadnym wyolbrzymieniu znaczenia kultury fizycznej i sportu w pokojowym budownictwie w ZSRR – polecano przeredagować</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 97/53 „Słowo Ludu”, nr 218, z dnia 12.09.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Tytuł: O wspaniałych maszynach i brudnych rękach. 24 godzin na dobę dymi komin cegielni [...]. Osiada na twarzach błoto i proch [...] po skończonej pracy ciągnie przez portiernie korowód ludzi brudy od pyłu, piasku, błota, cementu i smarów [...]</p> | <p>Fragment skreślony i zmieniony na krótkie zdanie: W cementowni „Wierzbica” robotnicy uskarżają się na brak urządzeń socjalnych (zmiana autora A.Z). Uzasadnienie: obraz warunków pracy dany przez autora notatki mógłby być z powodzeniem wykorzystany przez rozgłośnię zachodnich szczekaczek. Jest to tym bardziej szkodliwe ze względu na dużą – stosunkowo – płynność kadr w wierzbickiej cementowni</p> |

| | | |
|---|--|--|
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 76/53, „Słowo Ludu”, nr 181. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor – Włodzimierz Michajłow O twórczym darwinizmie. Fragment Znaczenie twórczego darwinizmu, jako przodującej, bojowej teorii, opartej na materializmie dialektycznym – nie ogranicza się jednak do ZSRR i krajów, gdzie lud ujął władze w swe ręce [...]</p> | <p>Podkreślony fragment sugeruje jakoby istniały oprócz ZSRR inne kraje, w których lud... zbudował ustój socjalistyczny. Ingerencja nieuzasadniona</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 15/53 „Słowo Ludu”, nr 40, z dnia 16.02.1953. Wszystkie mutacje Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Tytuł: kopalnie węgla czekają na ludzi. Autor – A. Małachowski [...] może zdarzyć się, że kułak i inni wrogowie naszego budownictwa socjalistycznego będą utrudniali przeprowadzenie werbunku [...]</p> | <p>Nawet w wypadku należytej pracy politycznej, kułactwo zawsze będzie utrudniało przeprowadzenie werbunku do pracy w kopalniach. Z tego względu polecano zamienić słowo „utrudniali” na „udaremniiali”, co właściwie naświetli wroga w tej dziedzinie</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 18/53, „Słowo Ludu”, nr 41, z dnia 17.02.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Tytuł: zdrajcy z Bonn aresztują socjaldemokratów zachodnioniemieckich</p> | <p>Zmiana na: Zdrajcy z Bonn aresztują lewicowych socjaldemokratów zachodnioniemieckich. Polecono przeredagować ze względu na niejasność tytułu</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 99/53, „Słowo Ludu”, nr 234, z dnia 19.09.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor Z. Grotowski. Tytuł: Na sądowej Sali Artykuł: antykościelny, przeciwko Watykanowi, i biskupowi Kaczmarczykowi</p> | <p>Zdjęty w całości</p> |
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 99/53, „Słowo Ludu”, nr 170. Wszystkie mutacje</p> | <p>Autor Jan Matiasiak Fragment: „Za cenę wszystkich sił. Czuję się go w dzień i w nocy. W oczach podkrążonych ze zmęczenia”</p> | <p>Autor sugeruje jakoby w Zakładach Starachowickich plan wykonano kosztem zdrowia pracowników. Szkodliwość tej sugestii nie podlega dyskusji</p> |

| | | |
|---|---|---|
| <p>Sprawozdania z kontroli prewencyjnej nr 99/53, „Słowo Ludu”, nr 155, z dnia 30.06.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Tytuł: Masy pracujące Kielecczyzny podejmują cenne zobowiązania na cześć Święta 22 Lipca. Fragment: [...] zwiększyć obowiązkowe dostawy mleka, by osiągnąć co najmniej 90% wykonania planów miesięcznych</p> | <p>Skreślony fragment sugeruje jakoby plan skupu mleka był nierealny. Fakty natomiast dowodzą, że wiele gromad wysoko przekracza wyznaczone plany. Pozostawiono tylko informację: zwiększyć obowiązkowe dostawy mleka</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej, „Słowo Ludu”, nr 137, z dnia 10.06.1953. Wszystkie mutacje</p> | <p>Autor: H. Ulatowski. Tytuł: jak radni gminy Przesław zachęcają chłopów do spółdzielczości</p> | <p>W jednym i tym samym artykule Stanisław Siekaj występuje jako bohater pozytywny i jako szkodnik, zalecono sprawdzić, tym bardziej że obie korespondencje były nadesłane przez jednego korespondenta</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli wtórnej nr 41, „Słowo Ludu”, nr 68, z dnia 20.03.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy Dutkiewicz. Przeoczył R. Jurecki</p> | <p>Tytuł: Najlepsi proszą o przyjęcie do PZPR. Podkreślenie: zetempowcy organizują grupy kandydackie PZPR</p> | <p>Komentarz – zetempowcy nie mogą organizować grup kandydackich PZPR</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli wtórnej nr 8, „Słowo Ludu”, nr 11, z dnia 13.05.1953. Referent sprawy Dutkiewicz. Wszystkie mutacje.</p> | <p>Tytuł: o pełną realizację uchwały rządu z dnia 3 b.m. Jak przedstawia się zaopatrzenie miast Kielecczyzny w artykuły pierwszej potrzeby</p> | <p>Podkreślone te fragmenty, w których mowa o brakach w sklepach w Końskich czy w Starachowicach</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 83/53, „Słowo Ludu” nr 187, z dnia 7.08.1953. Wszystkie mutacje</p> | <p>Tytuł: Referat ministra finansów ZSRR W roku 1953 w związku z piątą sześciolatką (podkreślono)</p> | <p>Powinno być z piątą pięciolatką, szkodliwy błąd korektorski</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 75/53, „Słowo Ludu” nr 180, z dnia 30.07.1953. Wszystkie mutacje</p> | <p>Tytuł: W przededniu powstania KPZR w fabrykach, kołchozach i instytucjach ZSRR odbywają się zebrania poświęcone rocznicy</p> | <p>Błędny tytuł, sugerujący jakoby KPZR miało powstać w lipcu 1953 r.</p> |

| | | |
|--|--|--|
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 43/53, „Słowo Ludu” nr 121, z dnia 22.05.1953. Referent sprawy A. Szyc; wszystkie mutacje | Tytuł: Barbarzyńskie naloty lotnictwa amerykańskiego na zapory wodne w Korei Południowej | Barbarzyńskie naloty lotnictwa amerykańskiego na zapory wodne w Korei Północnej; szkodliwe wypaczenie faktu |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 42/53, „Słowo Ludu” nr 121, z dnia 22.05.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Wielkie zwycięstwo komunistów w wyborach do Rady Generalnej Deparlametu Sekwany: Dziś przywódcy partii komunistycznej są prześladowcami i wtrąceni do więzienia | Powinno być prześladowani. Napisano: dywersyjny błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 30/53, „Słowo Ludu”, nr 98, z dnia 25–26.04.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy Ryszard Jurecki | Tytuł: Hasła KC PZPR. Pozbawiamy bojowników o pokój w Anglii i stanach Zjednoczonych walczących o zapobieżenie wojnie i pokojową współpracę narodów | Powinno być: pozdrawiamy bojowników o pokój w Anglii i stanach Zjednoczonych walczących o zapobieżenie wojnie i pokojową współpracę narodów: szkodliwy błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 13/53, „Słowo Ludu”, nr 40, z dnia 16.02.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: „W III rocznicę podpisania układu radziecko-chińskiego o przyjaźni sojuszu i pomocy wojennej [...] Republik Radzieckich | Powinno być, w III rocznicę podpisania układu radziecko-chińskiego o przyjaźni sojuszu i pomocy wzajemnej [...] Republik Radzieckich. Komentarz – szkodliwy błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 11/53, „Słowo Ludu”, nr 34, z dnia 09.02.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: ZOO w kinie: Bilety ulgowe przysługują jedynie członkom Zw. Zaw. itp. Istnieją zarządzenia na mocy których niektóre instytucje mogą nabywać codziennie bilety ulgowe poza kolejką | Nazywanie przedstawicieli tych instytucji „osobnikami” jest szkodliwe. Redakcja zrezygnowała z zastrzeżonego akapitu |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 12/53, „Słowo Ludu”, nr 34, z dnia 10.02.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Na marginesie konferencji partyjnej. O pełną realizację uchwały grudniowej KC na wsi [...] Łecz w nie których powiatach ten wzrost | Uzasadnienie: Skreślony fragment jest sprzeczny z linią partii, wzrost szeregów partyjnych nie może – jak sugeruje autor – być większy (przekraczać |

| | | |
|---|--|---|
| | organizacji partyjnych nie był o wiele większy od wzrostu aktywności bezparyjnych | liczebnie) od wzrostu aktywności bezpartyjnych. Członkowie partii mogą być jedynie przodujący |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 32/53, „Słowo Ludu”, nr 109, z dnia 8.05.1953. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Obrady VII Ogólnochińskiego Kongresu Związków Zawodowych | Powinno być ogólnopolskiego uzasadnienie: wypaczenie korektorskie |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 59/53 „Słowo Ludu”, nr 150, z dnia 25.06.1953. Wszystkie mutacje Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Źle jest z metodą Kolesowa w starachowickiej FSC- | Skreślony fragment sugeruje jakoby praca nożem Kolesowa stwarzała niebezpieczeństwo dla ludzi i maszyn |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 83/53, „Słowo Ludu”, nr 187, z dnia 7.08.1953. Wszystkie mutacje Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Referat Ministra Finansów ZSRR [...] w roku 1953, zgodnie z piątą trześciolatką | Powinno być pięciolatką. Uzasadnienie: szkodliwy błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 118/53, „Słowo Ludu”, nr 280, z dnia 24.11.1953. Wszystkie mutacje Referent sprawy F. Paprocki | Autor: S. Smożewski. Uzasadnienie: realizacja tez IX Plenum nie nakreśla tak szerokiego zakresu, jakim jest budowa socjalizmu | Podniesienie stopy życiowej o 15% przybliży jedynie naród polski na drodze do socjalizmu |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 68/54, „Słowo Ludu”, nr 228, z dnia 24.09.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Jan Dąbrowski, tytuł: Na czele techniki światowej [...] Organizacja kapitalistyczna, odpowiadająca prywatnej własności środków produkcji, gdzie robotnik jest dodatkiem do maszyny, a jego praca (a powinno być) siła robocza kupowana | Nieściskość ekonomiczna, nie praca a siła robocza w ustroju kapitalistycznym stanowi towar i jest przedmiotem kupna. Słusznie sprostowano... (nieczytelny podpis) |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 32/54, „Słowo Ludu”, nr 63, z dnia 15.03.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Podpis pod zdjęciem – przewodniczący KC KPZR – Bolesław Bierut | Powinno być: przewodniczący KC PPZR – Bolesław Bierut |

| | | |
|--|--|---|
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 42/54, „Słowo Ludu”, nr 99, z dnia 27.04.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: II Zjazd <u>PPR</u> | Zamiast PZPR. Uzasadnienie Błędy korektorskie szkodliwe – wypaczające sens |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 45/54, „Słowo Ludu”, nr 105, z dnia 4.05.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Do nowych sukcesów [...] Codzienna, niestrudzona praca klasy robotniczej [...] otworzyła nieodzowną podstawę materialną do dalszej walki o cele <u>nieokreślone</u> przez naszą partię | Szkodliwy błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 47/54, „Słowo Ludu”, nr 121, z dnia 22 i 23.05.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Podpis pod zdjęciem: Historia komuny pióra Lissagaray’a. [...] To osiemdziesiąt trzy lata temu proletariat [...] wystąpił w osobach robotników paryskich jako jej świadomy <u>przewodnik (jest) powinno być przeciwnik</u> [...] | Błąd korektorski szkodliwie wypaczający sens zdania |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 48/54, „Słowo Ludu”, nr 121, z dnia 22 i 23.05.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Tytuł: Podsumowanie wyników współzawodnictwa w akcji SFOS Woj. kieleckie [...] Zamiast w hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu jest <u>w hule</u> | Ośmieszający błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 49/54. „Słowo Ludu”, nr 121, z dnia 22 i 23.05. 1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Przemówienie St. Ignara na sesji Rady Najwyższej U.S.R.R. [...] Józef Stalin w swym historycznym przemówieniu z okazji podpisania układu polsko-radzieckiego 21 kwietnia <u>1954 r.</u> , (a powinno być 1945 r.) | Ośmieszający błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 51/54, „Słowo Ludu”, nr 129, z dnia 1.06.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Gdy trzeba ukarać. Np. Helena Łyzwa z gromady Pogorzałe, za niedostawienie 92 kg. żywca w ubiegłym roku została ukarana grzywną | Drobne cyfry zaległości i w porównaniu z nimi wysokie kary stwarzają wrażenie przesadnej surowości, tym bardziej, że autor nie wspomniał, czy |

| | | |
|---|---|--|
| | 1.200 zł, z zamianą na 80 dni aresztu [...] | to są kułacy lub notoryczni oporni. Niskie cyfry sugerują raczej, że ukarani należą do biedniejszych chłopów |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 55/54, „Słowo Ludu”, nr 133, z dnia 5–6.06.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Autor: J. Orlik, W Walce. Walka z wrogią działalnością, osłonięta (a powinno być osłonięta) różnymi demagogicznymi haselkami [...] | Dywersyjny błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 57/54, „Słowo Ludu”, nr 139, z dnia 12.06.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: przymierze teatru ze świetlicami wiejskimi | Artykuł w obecnej formie nie nadaje się do druku (Jurecki). Redakcja zrezygnowała z całego artykułu |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 63/54, „Słowo Ludu”, nr 165, z dnia 14.07.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: szlakiem wielkich budowli socjalizmu pojedną najwięksi polscy motocykliści | Skreślenie dotyczy podania miejsca oficjalnego wystąpienia w terenie tow. Bieruta |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 63/54, „Słowo Ludu”, nr 240, z dnia 8.10.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Nowowybrane rady narodowe wzmocnią więź z masami pracującymi. Z głębokim zainteresowaniem i radością obserwujemy twórczą pracę narodów radzieckich (<u>jest II powinno być XIX</u>) Zjazdu | Złośliwe wypaczenie korektorskie |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 63/54, „Słowo Ludu”, nr 243, z dnia 12.10.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: najpilniejszym zadaniem – pokojowe przewrótanie (powinno być przywrótanie) jedności Niemiec. Rozmowa W. Ulbrichta z grupą socjaldemokratów z Niemiec Zachodnich | Dywersyjny błąd korektorski |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 74/54, „Słowo Ludu”, nr 243, z dnia 12.10.1954. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc | Tytuł: Przed II Zjazdem ZMP. W brygadzie większość to <u>byli</u> <u>ZMP-owcy</u> powinni być ZMP-owcy | Złośliwe wypaczenie istotnego sensu zdania |

| | | |
|---|--|---|
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 74/54, „Słowo Ludu”, nr 247, z dnia 16.10.1954. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor: Henryk Rybar. Melioracje – sprawa pilna i ważna. Nie wolno niszczyć urządzeń melioracyjnych i tolerować kułackiego sabotażu [...] <u>Oto jak kułacy poczynają sobie na wzór przysłowiowych myszy, które nie czują kota</u></p> | <p>Nieuzasadniona. Kot w przysłowiu ludowym jest gospodarzem i właśnie brak gospodarza miała na myśli autor, co pozwala na harce kułakom, korzystającym z bezradności prezydium GRN</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 2/55, „Słowo Ludu”, nr 2, z dnia 03.01.1955. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor: Henryk Rybak Tytuł: Dlaczego powiat starachowicki znajduje się na ostatnim miejscu w realizacji dostaw żywca [...] najpieszalej wykonują swoje obowiązki gospodarstwa drobne i średnie</p> | <p>zwrot w fałszywym świetle przedstawiający rzeczywistość: wynika z niej, jakoby w realizacji obowiązków przodowały gospodarstwa kułackie. Polecono przeredagować</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 2/55, „Słowo Ludu”, nr 19, z dnia 22–23.01.1955. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki</p> | <p>Autor: K. Dziekońska. Tytuł: Ze wspomnień rewolucjonisty. Bohater rewolucjonista to Stanisław Szmgiel</p> | <p>Polecono przeredagować podkreślone fragmenty usuwając z nich momenty mówiące o przynależności bohatera artykułu do P.P.S.</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 20/55, „Słowo Ludu”, nr 19, z dnia 13.04.1955. Wszystkie mutacje. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Autor: W. Grabka Jest: <u>Pozostały jeszcze trzy dni</u> Jeszcze 8 obwodowych komitetów FJN w Kielcach nie przygotowanych do akcji zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim</p> | <p>Usunięto w dwóch wypadkach zwrot jeszcze trzy dni dający do zrozumienia, że zbieranie podpisów odbędzie się dopiero 16 bm</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli wtórnej nr 3/55, „Słowo Ludu”, nr 147, z dnia 22.06.1955. Wydanie kieleckie. Referent sprawy A. Szyc</p> | <p>Podpis przy zdjęciu: Ze Zjazdu Aktywistów SFOS w Skarżysku Jak już podawaliśmy w niedzielę 29.05. w Skarżysku odbył się Zjazd Aktywistów SFOS – na zdjęciu prezydium zjazdu</p> | <p>Ośmieszający błąd redakcyjny. Przeoczenie powstało bez winy cenzora prewencyjnego. W załączeniu przesyłany wycinek z kolumny przedstawionej do kontroli cenzorowi. Na wycinku tym zdjęcie odpowiada treści podpisu</p> |
| <p>Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 35/55, „Słowo Ludu”, nr 19, z dnia</p> | <p>Autor: Władysław Grabka. Tytuł: Pieniądze tego nie rozwiążą. RSW</p> | <p>Wnioski niewątpliwie szkodliwe. Autor widocznie zapomniał,</p> |

| | | |
|---|---|---|
| 15.07.1955. Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Prasa. Mowa o matce, matkach samotnie wychowujących dzieci, które chcąc utrzymać dzieci musi nawet w tym niemowlęcym okresie, „ogromnie ważnym w rozwoju dziecka” zarabiać na chleb | że nasze władze państwowe łożą ogromne sumy na żłobki, przedszkola, aby każdej kobiecie pracującej zawodowo umożliwić wychowanie dzieci nie przerywając pracy zawodowej |
| Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 44/55, „Słowo Ludu”, nr 234, z dnia 2.10.1955 Wszystkie mutacje. Referent sprawy R. Jurecki | Autor: W. Ślęzak. Tytuł: Z powiatowej konferencji partyjnej w Radomiu. Mierzyć trzeba nie tylko ilością [...] i wreszcie wybory odbyły się naprawdę demokratycznie | Polecono wyeliminować zawartą w podkreślonym zwrocie bezpodstawną sugestię, że do rzadkości należą wypadki przeprowadzenia naprawdę demokratycznych wyborów do organów partyjnych |
| Dalsze z roku 1955 | | Wycofane ze względu na zachowanie tajemnicy |
| Rok 1956 | | Wycofane ze względu na zachowanie tajemnicy |

Źródło: AP w Kielcach, GUKPPIW Delegatura w Kielcach, sygn. 27, 28; AAN, GUKPPIW, sygn. 1804, 1821, 1660, 1807, 1659, 2540, 2537, 2540; AAN, GUKPPIW, sygn. 2629, 2635.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie, sygn. 1659, 1660, 1804, 1807, 1821, 2537, 2540.

Archiwum Państwowe w Kielcach

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk – Delegatura w Kielcach, Inwentarz Zespołu: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Delegatura w Kielcach, z lat 1947–1975, Wstęp; sygn. 1, 2, 27, 28.

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach 1948–1990, sygn. 21/867/2338.

Słowo Ludu. Dział Wydawniczy (1964–1966), sygn. 11/15.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Kielcach [1949], 1951–1982 *Wstęp do Zespołu* nr 360.

Źródła drukowane

- Katalog prasy polskiej*, red. J. Burczak, Warszawa 1957.
- Katalog prasy polskiej*, Warszawa 1960.
- Katalog prasy polskiej*, Warszawa 1963.
- Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, „Dziennik Ustaw” 1946, nr 34, poz. 207.

Opracowania

- Adamczyk M., *Cztery epoki prasy Kielecczyny 1811–1956*, Kraków 1991.
- Adamczyk M., *Szkic historyczny mutacji kieleckiego „Słowa Ludu”*, „Studia Kieleckie” 1983, nr 3, s. 101–110.
- Adamczyk M., Dzieniakowska J., *Ludzie prasy Kielecczyny w XIX i XX wieku. Indeks biograficzny*, Kielce 2000.
- Adamowski J., Kozieł A., *Cenzura w PRL*, w: *Granice wolności słowa. Materiały konferencji naukowej 4–5 maja 1995 r.*, red. G. Miernik, Kielce 1999, s. 57–71.
- Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, red. Z. Romek, K. Kamińska-Chełmniak, Warszawa 2017.
- Chinc M., *Kułak – synonim zła. Polityka „klasowania wsi” w prasie pomorskiej w okresie kolektywizacji*, „Acta Cassubiana” 2011, nr 13, s. 179–189.
- Gryz R., *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek w starciu z komunistycznym totalitaryzmem*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2005, nr 4, s. 199–226.
- Jachimczyk A., *Formy szkolenia cenzorskiego na przykładzie „Biuletynu Instrukcyjno-Szkoleniowego” Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach*, „Studia Kieleckie. Seria bibliologiczno-prasoznawcza” 2000, nr 1, s. 51–66.
- Jachimczyk A., *Niektóre aspekty działalności Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Kielcach w latach 1945–1975*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1999, t. 4, s. 261–280.
- Jakimczyk J., *Zwycięscy polskiej leniniady – o zapominaniu komunizmu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2022, s. 43–67.
- Kamińska-Chełmniak K., *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja. Kadry. Metody pracy*, Warszawa 2019.
- Kamińska-Szmaj I., *Rytualne hasła polityczne w czasach PRL (niech żyje/żyją!)*, *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Ożogowi*, red. A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Rzeszów 2021, s. 404–413.
- Kępa J., *Między misją a rzemiosłem. Kieleckie środowisko dziennikarskie w latach 1945–1989*, Kielce 1999.
- Kępa Z., *Marksizm i ewolucja. „Twórczy darwinizm” jako narzędzie propagandy antyreligijnej w latach 1948–1956*, Tarnów 1999.
- Kępa-Mętrak J., *Ustawicznie czujni... O dziennikarzach regionu kielecko-radomskiego (i nie tylko)*, Warszawa 2012.

- Klimczyk W., *Działalność i prasa Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy Województwa Kieleckiego w latach 1944–1947*, w: *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, red. A. Adamczyk i J. Jarowiecki, Kielce 1979, s. 246–260.
- Konopka H., *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej (1944–1950)*, „*Studia Podlaskie*” 2000, t. 10, s. 89–106.
- Krawczyk A., *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944–1947*, Warszawa 1994.
- Krężołek E., „*Na peryferiach...*” *Rola prasy w październiku 1956 roku (na przykładzie województwa kieleckiego)*, „*Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*” 2014, t. 12, s. 205–217.
- Król J., *Związek Młodzieży Polskiej w strukturach średnich szkół ogólnokształcących w Polsce w latach 1948–1957*, „*Dzieje Najnowsze*” 2013, nr 3, s. 63–79.
- Leśniewski A., *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego*, Poznań 2017.
- Lubiński J., *Najważniejsze zasady i cele polityki PZPR w dziedzinie komunikowania w latach 1948–1971*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1991, nr 30, s. 119–140.
- Mazur Z., *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii 1945–1989*, Poznań 1995.
- Osęka P., *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007.
- Pasko A., *Pogłoski o III wojnie światowej wśród mieszkańców województwa białostockiego w latach 1945–1956*, w: *Apokalipsa. Symbolika – tradycja – egzegeza*, t. 1, red. K. Korotkich i J. Ławski, Białystok 2006, s. 403–417.
- Patelski M., „*Czujni strażnicy demokracji*” *ludowej. Urząd cenzury w województwie opolskim 1950–1990*, Opole 2019 („*Studia Monograficzne*” nr 572).
- Pepliński W., *Cenzura jako instrument propagandy PRL*, w: *Propaganda PRL. Wybrane problemy*, red. P. Semkow, Gdańsk 2004, s. 14–21.
- Persak K., „*Troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej*” – *poprawki Józefa Stalina do Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku, PRL. Trwanie i zmiana*, red. D. Stola, M. Zarembo, Warszawa 2003, s. 187–209.
- Pietrkiewicz I., Rogóż M., *Prewencyjne ingerencje cenzorskie w „Tygodniku Powszechnym” na przełomie lat 40. i 50.*, „*Rocznik Historii Prasy Polskiej*” 2011, t. 14, z. 1–2, s. 143–170.
- Redelbach A., *Front Jedności Narodu. Model i funkcjonowanie frontu narodowego w PRL*, Warszawa 1978.
- Romek Z., *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.
- Romek Z., *Wstęp: Rozmowy niekontrolowane*, w: Torański B., *Knebel. Cenzura w PRL-u*, Warszawa 2016, s. 9–10.
- Siuda M.M., *Ingerencje cenzorskie jako narzędzie reglamentowania treści prasowych (na przykładzie prasy kieleckiej)*, „*Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*” 2009, t. 1/12, s. 66–99.
- Siuda M.M., *Prasa województwa kieleckiego w latach 1944–1989*, Kielce 2012.

- Stobiecki R., *Koncepcje przebudowy nauki historycznej w polskiej publicystyce marksistowskiej lat 1945–1948*, „Acta Universitatis Lodzianensis Politologia” 1991, z. 21, s. 123–141.
- Stobiecki R., *Najnowsze dzieje Polski w syntezach historycznych okresu PRL*, „Przegląd Zachodni” 1994, nr 4, s. 111–122.
- Strauchold G., *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1951*, Toruń 2003.
- Wilk H., *Realia współzawodnictwa pracy w Nowej Hucie (1949–1956)*, „Dzieje Najnowsze” 2007, nr 2, s. 97–116.
- Wilk H., *Współzawodnictwo pracy, jako element jako element codzienności robotniczej – na przykładzie zakładów przemysłowych województwa kieleckiego (1947–1956)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1, s. 191–208.
- Żyromski M., *Rocznice i uroczystości jako element procesu legitymizacji władzy w systemach autorytarnych i totalitarnych*, w: *Wielkie rocznice w dyskursie publicznym pamięci społecznej*, praca zbiorowa, red. M. Kosman, Poznań 2011, s. 21–30.

Netografia

- <https://www.aplikuj.pl/porady-dla-pracownikow/3133/zecer-praca-zarobki-doswiadczenie-zatrudnienie-przyszlosc>
- <https://www.filmweb.pl/film/Bitwa+stalingradzka.+Cz%C4%99%C5%9B%C4%87+1-1949-102036>
- <https://www.filmweb.pl/film/Bitwa+stalingradzka+II-1950-102034>
- <https://www.polskieradio.pl/39/156/artykul/916032,kongres-na-rzecz-pokoju-i-komunistycznej-propagandy>
- <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/zespol/-/zespol/12770>
- <https://www.tarnowskieinfo.pl/news/5398,ryszard-smozewski-1930-2008.html>

O autorce:

dr hab. Anita Młynarczyk-Tomczyk, prof. UJK – pracownik naukowo-badawczy w Instytucie Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Zainteresowania naukowe: historia Polski po 1944 r., historia historiografii, zależności pomiędzy ideologią polityczną a nauką historyczną i edukacją, związki polskich mediów i polityki na przestrzeni drugiej połowy XX w., pamięć historyczna, edukacja historyczna i obywatelska, popularyzacja historii.

e-mail: amlynarczyk@ujk.edu.pl